

GAZETA GDAŃSKA

Filja w Tczewie

ul. Dworcowa 3.

Numer pojedynczy 18 mkp.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA miesięczna 18 mk. niemieckich w Gdańsku i w Niemczech z odnośnieniem do domu. W ekspedycji 17 mk. niem. Pod opaską 32 mk. niem. W innych krajach 46 mk. niem. OGŁOSZENIA w dziale inseratowym za pomiarowy wiersz 1-linowy lub jego miejsce 5/10 mk. niem. Reklamy za tekstem za nom. wiersz 1-linowy lub jego miejsce 25 marek niem. Reklamy na pierwszej stronie za pomiarowy wiersz 1-linowy lub jego miejsce 30 mk. niem. Miejsce ogłoszenia podług taryfy.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028
Gdańsk 1307Konto Bankowe w banku
Kwilecki Potocki & Cie, Gdańsk
Hundegasse nr. 85

Dla Polski:

PRZEDPŁATA miesięczna z odnośnieniem przez listowego 275 mkp. Pod opaską 325 mkp. Ogłoszenia i abon. przylm: Admin. w Gdańsku, Brothbankeng. 14; księg. kol. „Ruch” w Gdańsku, Kaszubischer Markt 21, w Poznaniu, w Krakowie i w Lwowie: biuro ogłoszeń „Anons” w Warszawie, ul. Wesoła: filja „Gaz. Gd.” w Tczewie i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce OGŁOSZENIA za nom. wiersz 1-linowy lub jego miejsce 70 mkp. Rekl. za tekstem nom. wiersz 1-linowy 300.—mkp. Rekl. na 1-ej stronie za nom. wiersz 1-linowy 400 mkp. przylm. tylko na czwartej stronie

Telefon Redakcji nr. 1866 i 6453, Administracji 1866.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Brothbankengasse 14

Skrytka pocztowa 280

Sprawy polsko-gdańskie w Genewie.

Ostatnia sesja Rady Ligi Narodów w Genewie częściowo była poświęcona sprawom polsko-gdańskim. W szczególności sprawy te weszły na porządek dzienny obrad w dniu 13 i 17 maja. Dnia 13 maja sprawozdawca, ambasador japoński w Brukseli M. Adatshi, wniósł 8 następujących spraw: 1) sprawę konstytucji Wolnego Miasta, 2) sprawę fabryki aeroplanów w Gdańsku; 3) sprawę przełamania własności na Radę Portu i jej hipotecznego obciążenia; 4) kwestię kontroli administracji Wisły; 5) kwestię wydaleń obywateli polskich z Wolnego Miasta; 6) sprawę umowy między Gdańskiem a Niemcami z roku 1920; 7) sprawy zagraniczne Wolnego Miasta i prowadzenie ich przez Polskę; 8) sprawę stanowiska prawnego własności fiskalnej polskiej, urzędów i urzędników polskich w Gdańsku. Nadto 17 maja wniesiono sprawę finansowego położenia Wolnego Miasta.

Rada Ligi Narodów przyjęła raporty wniesione w dniu pierwszym obrad i poleciła sprawozdawcy swemu, aby z pomocą sekretariatu Rady Ligi Narodów spowodował porozumienie się reprezentantów Gdańska i Polski w obecności wysokiego Komisarza w tym kierunku, by w sprawach spornych doprowadzić do porozumienia i uzgodnienia różnic zdań. Rokowania te odbywały się 15, 16 i 17 maja w sekretariacie Rady Ligi Narodów. Z Ligi Narodów uczestniczyli w nich Wysoki Komisarz Haking, dyrektor Departamentu administracyjnego Colban, ze strony polskiej minister Askenazy, Generalny Komisarz Płuciński i zastępca ministerstwa spraw zagranicznych Merdinger, ze strony gdańskiej: prezydent p. Sahm, i pp. Ferber, Schrömer i Franke. Porozumienie przewidziane było w ten sposób, by po dokładnym omówieniu argumentów pro i contra każda ze stron rekurujących przeciw orzeczeniu Wysokiego Komisarza cofnęła rekurs swój po wysłuchaniu interpretacji i objaśnień, podanych przez Wysokiego Komisarza co do jego decyzji, lub przez porozumienie się obu stron za zgodą Wysokiego Komisarza.

W ten sposób nastąpiło porozumienie: 1) co do prowadzenia spraw zagranicznych Wolnego Miasta przez Polskę, 2) co do sprawy umowy sądowej między Gdańskiem a Niemcami i 3) co do stanowiska prawnego własności polskiego i urzędów i urzędników polskich w Gdańsku.

Rokowania w tych sprawach toczyły się w dniu 17 maja jeszcze do chwili, kiedy Rada Ligi Narodów o godz. 5-tej po południu rozpoczęła swe ostatnie posiedzenie, tak iż delegacje prosto od rokowań weszły na posiedzenie Rady Ligi Narodów, aby doprowadzić tam do załatwienia tych spraw, które mogły być załatwione.

Sprawy niezakończonych miały stać się przedmiotem nowych rokowań w dalszym ciągu w Gdańsku i to na podstawie pewnych wytycznych zasad, które ustaliła Rada Ligi Narodów.

Co do spraw załatwionych, odczytał sprawozdawca na posiedzeniu Rady protokoły porozumienia obu delegacji, kończąc je wnioskiem o aprobatę Rady Ligi Narodów. Aprobata tej rada jednogłośnie udzieliła.

Jak już wiadomo z oficjalnych komunikatów Pata z Genewy, przy wszystkich załatwionych tam kwestiach tezy delegacji polskiej na ogół przeważały. Ojędne polską bardzo żywo zajmowała sprawa wydaleń obywateli polskich z Gdańska. W kwestii tej Rada Ligi Narodów stanęła bezwzględnie na stanowisku delegacji polskiej, ustalając następujące tezy, na podstawie których Wysoki Komisarz ma przeprowadzić ustalenie procedury wydaleń. Tezy te są następujące: 1) sprawa wydaleń nie jest wewnętrzną sprawą Wolnego Miasta, lecz sprawą polsko-gdańską według 39 artykułu konwencji polsko-gdańskiej 2) Rada Ligi Narodów uważa za objaw pożądany, by obywatele polscy osiedlali się na terenie Wolnego Miasta dla celów kulturalnych.

Procedura wydaleń ma ustalić zasady, w jaki sposób mają być interesowane strony uwiadomione, jak nie mniej terminy, w jakim czasie Rząd polski może założyć swój sprzeciw w danym wypadku wydaleń, jeśli uzna to za potrzebne, nadto ustalić musi prawa i zobowiązania ostatecznie wydalonego, w czasie tak

Z ostatniej chwili.

Realizacja traktatu ryskiego.

Stolica, 25 V. (PAT.) Wczoraj przybył tu z Moskwy transport, składający się z 22 wagonów, zawierający maszyny zakładów żyrardowskich, zakładu graficznego Hirszwica w Warszawie, oraz fabryki ceramiki Moroziewicz i Krzywickiego w Warszawie, dalej dwa wagony, zawierające dzwony kościołów katolickich różnych parafii w ogólnej liczbie 65, oraz dwa wagony, zawierające archiwum byłych municypalnych urzędów włociańskich i tow. ubezpieczeń. W najbliższych dniach transport nadejdzie do Warszawy.

Międzynarodowy kongres eucharystyczny.

Rzym, 25 V. (PAT.) Papież otworzył wczoraj międzynarodowy kongres eucharystyczny w obecności 30 000 wiernych oraz 200 kardynałów, arcybiskupów i biskupów. Ojciec św. udzielił swego błogosławieństwa uczestnikom konferencji, poczem kardynał Nanutelli, jako najstarszy ze św. kolegium odczytał adres, wyrażający życzenie, aby kongres przyczynił się do wzmocnienia idei pokoju i pojednania. Ojciec św. wygłosił następnie przemówienie, w którym zaznaczył, że kongres jest początkiem powszechnego uspokojenia i powrotu do Boga.

Inuzja rozbrojeniowa.

Berlin, 26 V. (AP.) Według co tylko ogłoszonej statystyki, zniszczono w Niemczech 5855 683 karabiny,

104 192 karabiny maszynowe, 26 445 miotaczy młot, 54 639 armat, 35 700 000 min i granatów, 441 milionów naboju oraz 13 383 samolotów.

Pomimo tych olbrzymich cyfr zniszczonego materiału wojennego posiadają Niemcy jeszcze dostateczną ilość broni i amunicji i przechwalają się, że z Polską i Francją dążyli sobie przy pomocy Rosji w zupełności radę. Nic dziwnego, zniszczony wojenny materiał niemiecki zastąpić mogą wyrabiające obecnie pod egidą Niemców broń wszelkiego materiału fabryki rosyjskie. Wiadomo też, że zniszczenie karabinów odbywa się w Niemczech tak, że główne składowe części są ratowane i wysyłane częściowo do Litwy, a częściowo do Rosji, gdzie następuje ich ponowne złożenie.

Ratyfikacja traktatu w Rapallo.

Moskwa, 26 V. (AP.) Wszechrosyjski centralny Komitet wykonawczy ratyfikował układ niemiecki z Rapallo.

20-letni sojusz z Jugosławią.

Berlin, (AW.) 26 V. „Matin” donosi z Belgradu, że z okazji ślubu króla Aleksandra z księżniczką rumuńską premierzy czeski i rumuński podpisali sojusz z Jugosławią na lat 20. Na tej konferencji mają również oni zająć stanowisko z jednej strony wobec Polski i Grecji, z drugiej zaś wobec Austrii, Węgier i Bułgarii.

Otwarcie zjazdu Związku miast.

Lwów, 25 V. (PAT.) Dzisiaj o 11 przed południem nastąpiło w auli uniwersyteckiej uroczyste otwarcie zjazdu związku miast polskich. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, delegacje misji zagranicznych i liczna publiczność. Zjazd otworzył przewodniczący Związku miast polskich prezydent m. Krakowa Federowicz, który w serdecznych słowach powitał zebranych, podkreślając, że na zjazd przybyli delegaci miast z całej Polski, aby obradować nad rozwojem miast a tem samem i nad rozwojem państwa. Ze specjalnym powitaniem zwrócił się prez. Federowicz do delegacji m. Wilna oraz do przedstawicieli Związku merów francuskich, wyrażając radość, że przybyli oni na zjazd, aby służyć naszym miastom radą i pomocą. W końcu złożył prez. Federowicz hołd bohaterom obrońcom m. Lwowa.

Przewodniczącymi zjazdu wybrano pp. Nowodworskiego z Warszawy, Rzewskiego z Łodzi, Neumana ze Lwowa, Bańkowskiego z Wilna, Ratajskiego z Poznania i Federowicza z Krakowa. Przewodnictwo obrad objął p. Nowodworski, który zaproponował wysłanie depeszy powitalnych do Naczelnika Państwa, marszałka Sejmu i prezydenta ministrów, co zebrani przyjęli oklaskami.

Prez. Neuman wyraził radość z tego powodu, że zjazd ten odbywa się w murach prastarego grodu polskiego Lwowa. Następnie zabrał głos przew. Związku merów francuskich, Gilly, wygłaszając dłuższe przemówienie, w którym stwierdził, że merowie francuscy sądzili, iż zobaczą Polskę zniszczoną, natomiast ujrżeli

miasta w rozkwicie. Mówca porównał Lwów do Lyonu i Verdun. Lwów jest bowiem tak samo miastem przemysłowym jak Lyon i tak samo bohaterem jak Verdun. Mówę swoją zakończył p. Gilly okrzykiem na cześć Polski. Z kolei zabrał głos delegat górnośląski robotnik Głódz. Po przyjęciu sprawozdania ze zjazdu związku miast z r. ub. przewodniczący Nowodworski zamknął obrady, zapraszając obecnych do udziału w złożeniu hołdu poległym obrońcom m. Lwowa, która to uroczystość odbyła się o 4 po południu na cmentarzu Łyczakowskim, gdzie oczekiwały już tysiączne tłumy publiczności.

Układ włosko-sowiecki.

Berlin, (AW.) 26 V. Podpisany w środę układ włosko-sowiecki ma obowiązywać od ratyfikacji przez 2 lata. Celem jego jest przywrócenie normalnych stosunków handlowych. Włochom zapewniono klauzulę największego uprzywilejowania. Towary tranzytowe zostały zwolnione od cła. Triest wyznaczony został na rosyjski port wolny, podczas gdy dla Włoch będą utworzone we wszystkich portach na Morzu Czarnym strefy wolne. Włochy mają pierwszeństwo do niektórych źródeł naftowych. Dla kolonistów włoskich ma być wyznaczonych 150 hektarów roli na Ukrainie i Kubaniu na przeciąg 34 lat. Tytułem dzierżawy i podatków płacić oni będą nie ponad 5—20 % dochodów ze zbiorów. Specjalny układ ma być zawarty w sprawie zakupu włoskiego materiału kolejowego i maszyn rolniczych w zamian za surowce, jak naftę itp.

opuszczania przez niego Wolnego Miasta, jak stosunku jego po opuszczeniu Gdańska do Wolnego Miasta. Wydalony nie może być uważany za wyjętego z pod praw, jeśli przypadkiem później znajdzie się na terenie Wolnego Miasta, czy to w przejeździe, czy to w jakim innym specjalnym wypadku.

Niemiecka prasa gdańska nie kryła niezadowolenia swego z powodu wyniku obrad genewskich, czemu dziwić się nie można, zważy się buńczuczny ton prasy tej przed rozpoczęciem obrad Rady Ligi Narodów. Polska rozczarowania żadnego nie odniosła, bo też delegacja we wszystkich swych rekursach operowała argumentami rzeczowymi, opierając się na zasadach

	Kurs oficjalny 26 5 1922	Przed otw. giełdy 27 5 1922
Noty polskie	7,16	7,20
Dolary amerykańskie	287,71	291,00

traktatu wersalskiego i konwencji polsko-gdańskiej. Przedstawiciele polscy szli do Genewy nie na zdobycie nowych praw, lecz pragnęli ustalenia tych, które Polska ma przyznane sobie na terenie gdańskim.

BANK PRZEMYSŁOWCÓW

ODDZIAŁ W GDAŃSKU LANGGASSE 57-58

Telef. 352 5387 5388 6653 6654

Adr. telegr.: „WISLABANK“

List z Górnego Śląska.

Zastrzeżenie rządu niemieckiego. — Czy wojna o Górny Śląsk jest możliwa? — Komisja mieszana i trybunał rozjemczy.

Katowice, 24 maja.

Rokowania górnośląskie po tylu trudnościach i przeszkodach ze strony Niemców, którzy najchętniej byłoby w nich zastosowali taktykę sabotażu, nareszcie szczęśliwie zakończono i jeszcze w bieżącym tygodniu traktat górnośląski uzyska aprobatę parlamentów, polskiego i niemieckiego.

Wine Niemców, którzy rokowania utrudniali zaznaczyć tutaj należy dlatego, że pozasłużbowy sekr. stanu Lewald, zastępca pełnomocnika niemieckiego w rokowaniach górnośląskich, p. Schiffera, w wywiadzie, udzielonym w tych dniach redaktorowi jednego z dzienników monarchistycznych twierdził z miną faryzeusza, iż to Polacy rokowania utrudniali, że sprzeciwiali się zwłaszcza doprowadzeniu do ugody w sprawie ochrony mniejszości narodowych, i gdyby nie pojednawcze stanowisko Niemców, nigdy by porozumienia nie osiągnięto. Przytem jednakże nie omylił dodać, że w sprawie mniejszości narodowych Niemcy uzyskali wszystko, czego żądali. Gdzież tu więc owa ustepliwość niemiecka lub zła wola delegacji polskiej?

Ale mniejsza o to. Konwencji górnośląskiej Niemcy już nie zmieniają albo raczej, choć ją uważają za świętek papieru tylko, mimo swych usiłowań zmienić nie zdołają. Obok mocarstw ententy, która sprawę rozstrzygnięcia t. zw. problemu górnośląskiego powierzyła Radzie Ligi Narodów, która wydała znaną decyzję i skutkiem tego wzięła na siebie obowiązek czuwania nad konwencją górnośląską, Polska sama bronić będzie swego nabytku przed zachłannością niemiecką. Gdyby kiedykolwiek przyszło do wojny między Niemcami a Polską, będzie województwo śląskie niewątpliwie ową częścią frontu, na którą Niemcy z całą siłą uderzą, i zarazem tym obiektem, o który głównie wojnę rozpoczną.

Dziś są do tego za słabi i nie mogą się narażać na nową wojnę z całym światem. Jeśli jednakże kiedykolwiek nastąpił rozłam w entencie lub powstanie inne polityczne ugrupowanie mocarstw w Europie, przedłożą Polsce ultimatum z żądaniem wydania im Górnego Śląska. O pretekst nie będzie im trudno, wystarczy im sięgnąć po żółtki egzemplarz mowy Schiffera, który na ostatnim posiedzeniu konferencji polsko-niemieckiej oświadczył, że mimo podpisu jego pod tekstem konwencji zastrzeżenie się przeciw decyzji Ligi Narodów i protest rządu niemieckiego przeciw podziałowi Górnego Śląska podtrzymuje w dalszym ciągu. Potrzeba zatem, aby Polska zawsze i każdego czasu była przygotowana na nieprawdopodobny obecnie, ale w dalszej przyszłości i w zmienionych warunkach bardzo możliwy napad ze strony Niemiec.

Narazie o tem mowy być nie może, przez pierwsze 15 lat zresztą polska część Górnego Śląska będzie pod specjalną opieką Ligi Narodów. Polsko-niemiecka komisja mieszana, na której czele stanie prezydent Calonder z ramienia Ligi Narodów jako superarbitr czuwać będzie nad wykonaniem przepisów traktatu górnośląskiego. Stałą siedzibą tej komisji będą Katowice, gdzie już Liga Narodów zakupiła gmach przy jednej z przynależnych ulic miasta na pomieszczenie biur dla komisji.

Druga ważną instytucją, powołaną do życia na skutek decyzji Ligi Narodów, będzie trybunał rozjemczy, który ma rozstrzygnąć spory i pretensje osób i instytucji prywatnych, naprzykład więc skargi, wnoszone przez osoby prywatne, zamieszkałe w polskiej części G. Śląska przeciw rządowi niemieckiemu, lub skargi osób albo instytucji niemiecko-śląskich przeciwko rządowi polskiemu w sprawach, stojących w związku z traktatem górnośląskim. Sad ten składać się będzie z jednego Polaka i jednego Niemca, których mianować mają co trzy lata odnośne rządy. Musza to być prawnicy. Przewodniczącym trybunału Liga Narodów mianowała Holenderczyka dr. Kaekenbecka, osobistość jeszcze bardzo młoda, (30 lat!), ale znanego już i cenionego prawnika, który od dwóch lat jest członkiem Ligi Narodów, a sprawami górnośląskimi zapoznał się jako członek komitetu redakcyjnego przy tłumaczeniu umowy genewskiej na język francuski, który, jak wiadomo, przy interpretowaniu poszczególnych paragrafów umowy jest jedynie miarodajnym. Stałą siedzibą trybunału rozjemczego będzie miasto Bytom.

Przy obu tych komisjach, a więc przy komisji mieszanej i przy sędzie rozjemczym akredytowany będzie ze strony polskiej osobny poseł jako upoważniony przedstawiciel rządu polskiego, tak samo jeden poseł jako pełnomocnik rządu niemieckiego.

Aleksy Pajak.

Ratyfikacja konwencji górnośląskiej.

Dyskusję sejmową, dotyczącą konwencji górnośląskiej zgłosił sprawozdawca poseł Korfanty, który na wstępie zaznaczył, że konwencja, jak każde dzieło kompromisu, wykazuje pewne braki, pozbawiona zaś wadą jest to, że ona jeszcze obszerniejsza niż traktat wersalski.

Konwencja dzieli się na kilka rozdziałów, które obejmują: przepisy ogólne o ustawodawstwie sprawy ekonomiczne, a wreszcie utworzenie organów międzynarodowych, którym przysługują kompetencje ustalona w konwencji.

W dziedzinie ustawodawstwa miały pozostać wszystkie dotychczasowe ustawy. Tylko w pewnych granicach za zgodą rządu niemieckiego Polska miała mieć prawo dokonania pewnych zmian. Było to naruszenie praw suwerennych Rzeczypospolitej. Udało się ograniczyć prawo kontroli rządu niemieckiego nad naszym ustawodawstwem do dwóch rzeczy: do ustawodawstwa robotniczego i do ustaw o podziale ziemi.

Co się tyczy likwidacji, która narobiła tyle wrzawy w prasie, to w myśl art. 256 traktatu wersalskiego ma-

Dzierżawa domen państwowych na Pomorzu.

Określowy urząd ziemski wypuszcza w porozumieniu z Głównym Urzędem Ziemskim w dzierżawę kilkanaście domen państwowych, przejętych na podstawie traktatów od państwa pruskiego i tegoż pełnomocników dzierżawców niemieckich na Pomorzu.

Już 31 maja br. upływa ostatni termin na zgłoszenia. W łączności z zmianą w dzierżawie na Pomorzu warto wskazać na kilka momentów, które przy konkursach należy uwzględnić, jeżeli interes państwa polskiego na Pomorzu nie ma doznać szwanku.

Miedzy zgłaszającymi się znalazło się też kilku Pomorzan.

Przypuszczać należy, że urzędy ziemskie przy rozdawaniu dzierżaw i na konkursach w pierwszym rzędzie uwzględnią wykwalifikowanych aspirantów miejscowych, o ile pod względem politycznym przeciw nim nie znajdują się jakiegokolwiek wątpliwości.

Prawo pierwsze do tej ziemi, którą w ciekim okresie obronili od nawały germańskiej, przysługuje niezaprzeczenie Polakom—Pomorzanom.

Ważnym momentem jest, by gospodarzem ziemi był w pierwszym rzędzie ten, który się na niej urodził, który się żył z otoczeniem, zna specjalny sposób myślenia ludności na Pomorzu, a mianowicie także orientuje się w psychice zatrudnionego na ziemi ojczyściej robotnika rolnego i leśnego.

Aspiranci z Pomorza też z punktu widzenia kwalifikacji fachowych mogą większe niż ktokolwiek przysługi oddać kulturze rolnej ziemi i majątku, który od państwa dzierżawia. Wychowani na gospodarstwach rolnych Pomorza i wykształceni fachowo wśród warunków miejscowych najgruntowniej znają właściwości gleby Pomorza i specjalne wymagania gospodarstwa rolnego w naszych stronach.

Naturalnie, że interes państwa i względy rzeczowe, t. j. kwalifikacje fachowe i moralne muszą przedewszystkiem decydować. Poza tem atoli nie zrozumiałaby ludność Pomorza tego, gdyby tam, gdzie się zgłosił aspirant do majątku państwowego z Pomorza, go nie uwzględniono w pierwszej linii.

Natomiast nie ulega wątpliwości, że w razie wycofania zgłoszeń miejscowych i należytego ich uwzględnienia należy uwzględnić zgłoszenia Polaków z wszystkich innych województw z punktu widzenia państwowego i rzeczowego.

I tu atoli tylko takie rzeczowe argumenty rozstrzygać powinny. Nie rozumielibyśmy absolutnie takiej ra-

cji państwowej, która by komuśkolwiek oddawała w dzierżawę domeny na Pomorzu tylko dlatego, że kwalifikuje daną osobę protekcja wysokich urzędników, znajomość i kuzynostwo osiadłego już na Pomorzu krewnego lub jakiegobądź względy partyjne.

Przedewszystkiem ostrożnie należy pod tym względem traktować powiaty kaszubskie, gdzie specjalne warunki wymagały specjalnie dużo taktu wobec ludności tubylczej.

Baczmy na to, by niczem nie był uzasadniony zarzut, że ludność Pomorza po macoszemu traktowana i upośledzona oraz wykorzystywana przez długie wieki przez rządy obcych nie doznała także od swoich należytego uwzględnienia i opieki. Zadowolenie szerokich mas ludu pomorskiego z polityki państwa polskiego, w której mądrość ze sprawiedliwością iść powinna w parze, tylko może być dostatecznie silnym fundamentem, na którym się oprzeć może przez wieki stopa mocarstwa polskiego w wąskiej szyjce pomorskiej, w korytarzu do Bałtyku.

W. C.

W łączności z powyższą sprawą warto zwrócić uwagę na memoriał, który poseł na Sejm, ks. Stanisław Adamski, złożył do pana ministra skarbu w Warszawie.

„W celu wyświeślenia, w jaki sposób w Polsce powiększa się sztucznie brak znaków obiegowych, pozwa-

lam sobie p. ministrowi donieść co następuje: W Wielkopolsce i na Pomorzu wydzierżawia się obecnie około 29 domen. Na dzierżawy zgłosiło się aż 4000 reflektantów. W myśl instrukcji, udzielonej są-
dzie przez główny urząd ziemski, wymaga okrogiowy urząd ziemski złożenia w kasie wojewódzkiej wadium wysokości najmniej trzech milionów, a sięgającej do dziesięciu milionów marek. Nie przyjmuje się ani papierów wartościowych, ani poświadczeń na złożone w banku pieniądze, lecz wyłącznie gotówkę. Wadium zatem gotówkowe w tym jednym przypadku wynosi 4000 razy po trzy miliony, to jest 12 (dwanaście) miliardów marek polskich gotówką co najmniej. Ta obrzydliwa suma, wycofana z obiegu, pozostaje bezczynną przez miesiące, powiększając brak gotówki i drożyznę pieniężną w kraju. Przypuszczam, że inne urzędy podobnymi zarządzeniami również wycofują część znacznej choć skąpej liczby znaków obiegowych.

Szanownego pana ministra proszę uprzejmie a jak najspieszniejsze zarządzenia, aby kasy państwowe i urzędy skłonić do zaniechania przepisów i praktyk, powiększających niepotrzebnie brak gotówki w kraju.

„Na komisji spraw zagranicznych miałem wrażenie, że ratyfikacja przejdzie bez dyskusji. Ubolewam, że uroczyście moment zakłócony został dyskusją partyjną”. Następnie mówca bierze w obronę delegację polską w Genewie, stwierdzając jej pracowitość i zaparcie siebie i stawiane jej zarzuty nazywa czarną niewdzięcznością.

Wszystkie trzy ustawy wraz z rezolucją przyjęto jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu. (Głosy: Niech żyje Górny Śląsk). (Burzliwe oklaski).

Niemcy o armii sowieckiej.

(AP.) „Isiwiestija” ogłasza uwagi niemieckiego gen. Bauera o armii sowieckiej. General wypowiada najpierw podziw swój dla „prawdziwie pruskiego drillu”, panującego w armii rosyjskiej. W niczem nie przypomina on tych bezładnych gromad, które przed dwoma laty toczyły się przeciw Polsce. Żołnierz dzisiejszy rosyjski armii jest pojedynczo kształcony i w doskonałości chwytów karabinu może zawstydzić najlepszego żołnierza starej armii pokojowej. Rosyjski pułk grenadierów gwardii, który za carskich czasów stał garnizonem w Moskwie, nie przedstawiał się wcale lepiej, niż dzisiejszy garnizon moskiewski, który w dniu 1 maja czynił paradę przed Trockim i jego świtą. Do wykształcenia armii Trockiego przyczynił się stary carski korpus podoficerski, który wzięty do niewoli pod Tannenbergiem, Warszawa i w Karpatach wrócił do Rosji w latach 1919-1920. Organizatorskiemu darowi Trockiego udało się posłużyć starymi feldweblami, którzy posiwili w służbie rosyjskiego cesarza. Twarda dyscyplina panuje dzisiaj w armii rosyjskiej. Wybryki rad żołnierskich są usunięte. General Bauer z uznaniem podnosi, że armia rosyjska bierze sobie za wzór armię pruską. Nazwisko Blüchera jest popularne w armii rosyjskiej. Jeden z wodzów sowieckich Medwejew przybrał nawet sobie imię Blüchera dla zadokumentowania swej czci dla pruskiego wodza. Tak czci się w komunistycznej Rosji „przeklęty pruski militarizm”, co specjalnie w Niemczech powinno być ogłaszane afiszami na wszystkich ulicach.

W interesie tym uderza nazwisko generała Bauera, którego niedawno w oficjalnym dementi Niemcy się wyparli, twierdząc, że generał o takim nazwisku nie znajduje się w Rosji. Świadczy to, jaką wartość posiadała dementi niemieckie.

Krótkie wiadomości polityczne.

Czerwony proces. Rewel. A. P. 20 bm. rozpoczął się tutaj sensacyjny proces przeciwko 102 komunistom. Cały gmach sądowy, w którym toczyły się rozprawy, otoczony gęstym kordonem policji i wojska. Prokurator czytał oskarżenie przez przeszło 4 godziny. Gdy wymienił nazwisko Wiktora Kingisseppa, wstali wszyscy oskarżeni z ławy dla uczczenia jego pamięci. Niektórzy z oskarżonych zjawili się przed trybunałem w czerwonej bluzie. Inni pozatykali sobie osten-tacyjnemu do piersi czerwone chusteczki. Proces potrwa zapewne kilka dni.

„GAZETA GDANSKA”

jest do nabycia na wszystkich dworcach w całej Polsce. W WARSZAWIE we wszystkich kioskach warszawskich biurach dzienników „Przebieg”, Widok 19.

Sprawy polskie.

Stan bezpieczeństwa ładunków na kolejach polskich.

Biurowy prezydent ministerstwa kolei ogłasza zawiadomienie następujące:

Wobec ukończenia akcji ratunkowej misji hooverowskiej w Polsce, ministerstwu zdrowia zwróciło się do komitetu ekonomicznego ministrów w sprawie pokrycia strat wskutek różnego rodzaju braków w ładunkach misji, powstałych podczas przewozu i magazynowania na kolejach polskich.

Misja Hoovera ocenia wysokość wszystkich braków na 1% ogólnej ilości przewożonych towarów i wyraża życzenie otrzymać równowartość ich w naturze, a mianowicie 749 ton maki i 572 ton fasoli, celem użytkowania tej żywności w dalszej akcji na wschodzie.

Komitet ekonomiczny ministrów, uznając, że koleje polskie, które w czasie dokonywania przewozu ładunków Hoovera, wzorem kolei innych państw europejskich, nie podejmowały odpowiedzialności cywilnej za całość przewożonych ładunków, nie powinny traktować misji Hoovera inaczej jak innych swoich klientów, wniosek ministra zdrowia uchylił.

W sprawie tej zasługuje na bliższą uwagę wysokość bratów ocenianych na 1%. Byłby to niewątpliwie procent znaczny w stosunkach normalnych. Jeżeli jednak zwrócić uwagę na to, że cyfra ta obejmuje wszystkie straty zarówno ze strony woli jak i z wypadku, a oprócz tego naturalnie straty z rozsypania i że Polskę obciąża tu również odpowiedzialność będąca na porządku dziennym kradzieże w porcie gdańskim, które usuwają się z pod kontroli władz polskich, to przynajmniej należy, że koleje nasze wywiązały się dobrze z zadania wobec obfitych transportów Hoovera nie tylko pod względem przewozu, ale również zachowania całości towaru.

W braku dostatecznie pewnych danych statystycznych o kradzieżach i uszkodzeniach ładunków, cyfra 1% jest ceną, gdyż bezwzględnie obiektywnym świadectwem, że stan bezpieczeństwa ładunków na kolejach polskich nie jest znów tak krytyczny, jak o tem świadczyły głosy, które dosyć często odzywały się w społeczeństwie i prasie, a pochodząc od posiadających muszą być pesymistyczne.

Brak dostatecznie pewnych danych statystycznych o uszkodzeniach i kradzieżach ładunków tłumaczy się tem, że nie wszyscy poszkodowani meldują swe szkody u władz kolejowych. Dawniej obojętność tę można było tłumaczyć brakiem zainteresowania z powodu ograniczenia odpowiedzialności cywilnej kolei, lub zupełnego jej braku. Jednakże i obecnie, po wprowadzeniu od 1 lutego r. całkowitej cywilnej odpowiedzialności kolei, ilość szkód meldowanych wzrosła bardzo znacznie. Wpłynęły na to niewątpliwie środki administracyjne. Wpłynęły na to również zastoje w kolejach, które spowodowały czynno-policyjne zastoje, jednakże odbiorcy przesyłek kolejowych, wykazują niewątpliwie w dalszym ciągu w sprawie dochodzeń swoich szkód pewną obojętność, która nie przyczynia się do skuteczności walki ze złem, prowadzonej przez zarządy kolejowe.

„Ostbund“ przeciw Polsce.

Berlin. A. P. Niemiecki związek wschodni, t. zw. Ostbund odbył tutaj zebranie. Kilka mówców, którzy do niedawna zamieszkiwali w Polsce, wygłosiło podczuwające przeciwko Polsce mowy. Posiedzenie zajął przewodniczący von Tilly, poczem zabrał głos sekretarz związku Ginschel, który zarzucał Polsce, że pomimo układu amnestyjnego pędzi bardzo dużo Niemców meczęński żywot po polskich więzieniach. Równocześnie Niemców z Polakami jest tylko na papierze. Polacy popełniają swem uprawianiem polityki zaborczej i osadniczej jedne przestępstwo po drugim przeciwko uciśnionym braciom niemieckim. Polacy według Ginschela postępują sobie bezprawnie we wszystkich kwestiach likwidacyjnych. Należy przede wszystkim zażądać od Polaków wydania bibliotek ludowych, które mają być użyte w Polsce na opał. Po przemówieniu Ginschela wygłoszono jeszcze kilka referatów o nadzwyczaj ciężkim położeniu Niemców na Kresach wschodnich, na ziemi Kłajpedzkiej i Górnym Śląsku. W końcu przyjęto kilka rezolucji, między innymi i rezolucję domagającą się wydania przyznanych Polsce 5 wiosek nadwiślańskich.

16-godzinne posiedzenie Sejmu gdańskiego.

W zeszłym numerze donosiliśmy o 6-godzinnej mowie obstrukcyjnej, jaką poseł Rahm wygłosił w Sejmie gdańskim. Około godz. 11 zaprzestaliśmy dalszego sprawozdania. Tymczasem obrady Sejmu potrwały do godz. 7 rano. Poseł Mau, który zabrał głos do porządku obrad, mówił dwie godziny, poczem mu uchwalał wieksości odebrano głos. Po nim znowu mówił poseł Schmidt kwadrans, poczem poseł Rahm postawił wniosek, aby odroczone obrady projektu ustawy o podatku od zbytku i obrotu aż po wakacjach. Wniosek jego odrzucono. Następnie postawili komuniści wniosek o przetrzymanie ustawy lub paragrafu 14 komisji. I te wnioski zostały odrzucone. Nastąpiło nareszcie głosowanie imienne nad poszczególnymi paragrafami. Tym sposobem odbyło się przeszło 100 głosowań, które trwały aż do 7 rano. W głosowaniu ostatecznem przyjęto 14 paragraf 61 głosami przeciw 16. Nacjonalistki postawili wniosek o odroczenie posiedzenia do 8 czerwca, a komuniści do 28 czerwca. Przeszedł wniosek nacjonalistów. Wakacje sejmowe potrwać więc do 8 czerwca.

W Grudziądzu można kupować i abonować „GAZETĘ GDAŃSKĄ”

W następujących agenturach:
Księgarnia Bracia Bażanicy, ul. Józefa Wybickiego.
Skład cygar Kozielski, ul. Józefa Wybickiego 21.
Skład cygar Paluszki, Stara Rynkowa 4.
Księgarnia Wł. Kulerskiego, M. Pańska 19.
Skład cygar Bergfels, ul. Mickiewicza 21.
Skład cygar Pelowska, ul. 3-go Maja 41.
Skład cygar Wawrzyniak, Pl. 23-go Stycznia.
Skład cygar Kruszona, ul. Toruńska 22.
W TORUNIU w księgarniach Wojciechowski, Stary Rynek 4, Zabłocki (Ragala), ul. Żeglarska.
W BYDGOSZCZY we wszystkich filjach Centralnego biura ruchu „Express”.

Przyczyny braku kwalifikowanych robotników w Gdańsku.

(Głosy prasy gdańskiej).

„Danz. Ztg.” dowiedziawszy się o tem, że z Danii sprowadza się do warsztatów okrętowych 120 ukwalifikowanych robotników mimo to, że w Gdańsku grasuje poważne bezrobocie, zwróciła się o informacje do prof. Noego, który nie tylko potwierdził tę wiadomość, ale zapowiedział nawet sprowadzenie drugiej partii robotników z Szwajcarii, a przedewszystkiem podał niezmienne oryginalne przyczyny tego zarządzenia.

Oto warsztaty okrętowe w Gdańsku skłonił nacisku sfer rządowych postarały się o cały szereg zamówień, lecz nagle pokazało się, że zamówień tych wykonać niepodobna, ponieważ robotnicy wykwalifikowani usunęli się masowo od służby i przeszli do służby rządowej, w charakterze różnych urzędników niższych kategorii.

„Gdy się staramy tych ludzi u siebie zatrzymać, odpowiadają nam oni, że wolą służbę rządową, gdzie przy krótkim dniu roboczym i bez nateżenia mogą więcej zarobić i jeszcze mają zapewnioną pensję. Gdy się widzi, że cały szereg biur zamknięty jest już o 2 po poł., że więc mnóstwo ludzi ma czas wolny na roboty popołudniowe albo na odpoczynek, to nie jest nic dziwnego, że cały szereg robotników pracujących ciężko, stara się przejść do służby rządowej. Gdyby urzędnicy państwowi pracowali, jak inni, także po południu, nie trzeba byłoby tej ogromnej ilości urzędników, z powodu której prawie giniemy i państwo nie potrzebowałoby zabierać przemysłowi całego grona młodozranych sił wykwalifikowanych.”

Prof. Noe stwierdza, że usiłowania celem odzyskania tych robotników spełzły na niczem, rząd oświadczył, iż potrzebuje tylu urzędników i bierze ich, skąd się da.

„Nie można się w istocie obronić trochę, do czego dojdzie małe państwo przy tego rodzaju stosunkach.”

Część robotników zawodowych przeszła zaś do fiksactwa i robót budowlanych, bo tam placą im przy braku konkurencji ceny, jakich tylko zażądają. Zamiast pociągnąć do takich robót robotników zwykłych, pociągają się ukwalifikowanych, a z nastaniem sezonu zimowego ciężko ukwalifikowani, których teraz tak brak, pójdą na ulicę, jako bezrobotni.

„Przed kilku tygodniami uczyniono tużejszej stoczni propozycję budowy okrętów za sumę pół milijarda marek, przyczem 2000 robotników miało być zapewniona robota na półtora roku. Niestety po dokładnej rozprawie musiano nie przyjąć tej propozycji.”

a to właśnie ze względu na to, że wobec panujących stosunków nie podobna ustalić ani terminu wykonania prac, ani wysokości przewidywalnych strat w opłatach robotników i wadłowych.

To smutne, a fachowe świadectwo prof. Noego, gen. dyrektora stoczni gdańskiej co do stosunków gdańskich i gospodarki Senatu, winno nareszcie najbardziej zaślepionym zdjąć bielmo z oczu, przez jakie patrzą na miarodajne sfery i kurs dotychczasowej polityki. I to szybko, albowiem prawa rządzące tak przyrodą, jak i społeczeństwem czy państwem, są niezłomne, a więc kryzys obecny musi doprowadzić do ruiny.

Wiadomości kościelne.

Delegatura Apostolska Gdańsk.

Gdańsk. Delegat Apostolski na W. Miasto Gdańsk, ks. biskup O'Rourke, ustanowił konsystorz (Officium Consultorum), któremu podlegają wszystkie sprawy kościelne, które dawniej załatwiał urząd wikariatu generalnego. Jako członkowie tego konsystorza zamianowani zostali: ks. dziekan Sawatzki w Gdańsku, ks. dziekan i kanonik honorowy Tietz w Nytychu, ks. prob. dziekan Maikowski i ks. prob. Moske w Gdańsku.

KRONIKA.

Gdańsk, sobota 27 maja 1922.

Rzymsko-kat. Bieda Gzicg. w. dr., Jan pp. m.

Słońca Wschód: godz. 3 m. 52 Zachód: godz. 8 m. 2

Stan wody w Wiśle dnia 26 maja.

ostatnie przedostatnie	ostatnie przedostatnie
pod Toruniem . +0,73 +0,69	pod Grudziądem +0,75 +0,71
pod Chełmem . +0,45 +0,50	pod Malborkiem +0,60 +0,57
pod Kurzebrakiem . +1,12 +1,09	pod Einlage +2,24 +2,22
pod Tczewem . +0,61 +0,60	z dnia 24/5 23/5
pod Schiewenhorst +2,50 +2,48	pod Warszawą +1,12 +
pod Fordonem . +0,64 +0,52	pod Plockiem . +0,78 +

* Nasz dodatek literacki „Pomorz” ukaże się wyjątkowo dopiero w przyszłą sobotę, ale za to w podwójnej objętości. Powodem jest dzisiejsze nasze nadzwyczajne wydanie o 16 stronnicach, które całe musiały być wypelnione tekstem bież., nie cierpiącym zwłoki.

* Dalsze rokowanie polsko-gdańskie. O dalszych rokowaniach, stojących w związku z układem polsko-gdańskim z października 1921 r., dowiadujemy się, że Senat gdański przedłożył 28 punktów, a ponieważ można się spodziewać i ze strony rządu polskiego przedłożenia kilku punktów, więc porządek obrad tych rokowań będzie dość obszerny. Termin rozpoczęcia rokowań nie został jeszcze ustanowiony. Senat gdański przedłożył następujące punkty: 1) Przedłużenie terminu dowozu kontyngentu celnego do 31 grudnia r. b., 2) konwencja weterynarska, 3) rozgraniczenie terytorium morskiego, 4) taryfa celną, 5) zwolnienie z cła towarów pierwszej potrzeby, 6) sprawy prasy (cenzura), 7) cło na papier gazetowy, 8) ustawa o sacharynie, 9) spirytus, 10) cukier, 11) tytoń i wyroby tytoniowe, 12) gdańskie pretensje od dłużników polskich, 13) wykonanie wyroków polskich i gdańskich, 14) koncesje dla komunikacji samochodowej, 15) podwójne opodatkowanie, 16) wizyta Naczelnika Państwa i Rządu polskiego w Gdańsku, 17) tzw. mały ruch graniczny, 18) drożdże na r. 1922, 19) ustawa o flagach, 20) ustawa o żegludze morskiej i rzecznej, 21) towarzystwa ubezpieczeniowe, 22) opłaty manipulacyjne, 23) nasienie buraczane, 24) połączenie telefoniczne z Warszawą, 25) etap dla emigrantów, 26) wizy dla podróży przez korytarz, 27) wspólna ustawa rybacka, 28) uznawanie świadectw.

* Wolne Miasto Gdańsk samodzielnym obwodem delegatury apostolskiej. Urzędowo podają do wiadomości, że cały obwód Wolnego Miasta Gdańska został oddzielony od diecezji warmińskiej i chełmińskiej i stanowić będzie obecnie samodzielny obwód delegatury biskupiej. W niedziele przed południem składały różne niemiecko-katolickie organizacje biskupowi O'Rourke swe wizyty. Delegacje polskie mają udać się do biskupa z wizytami w najbliższych dniach.

* Posiedzenie Naczelnej Rady Ludowej Wolnego Miasta Gdańska. W środę 24. 5. odbyło się walne zebranie Naczelnej Rady Ludowej na Wolne Miasto Gdańsk, które zajął jej marszałek, pan Budziński. Protokół odczytał następnie generały sekretarz pan Czarnecki. Następnie przyszedł pod obrady list Narodowej partii robotniczej domagającej się zmian w prezydium i zarządzie Gminy polskiej, ażeby skuteczniej bronić praw mniejszości narodowej w Gdańsku przez usta posłów, którzy według projektu N. P. R. wejść mieli do kierownictwa Gminy i popchnąć pracę naprzód. Nad projektem tym rozwinęła się długa i ożywiona dyskusja. Wreszcie zgodzono się z udziałem przedstawicieli N. P. R. zreformować statut i na mocy zreformowanych ustaw Gminy zwołać walne zebranie członków Gminy, którzyby przeprowadzili wybory. Poważniejsze zainteresowanie obudził następnie referat budżetowy pana Rosika i wybór kierowników działu organiza-

cyjnego (wybrany został pan Wesolowski) i handlowego (wybrany został pan poseł Grobelski). Następnie rozwinął pan prof. Pietrzycki w barwnych słowach plan pracy swej wykładowej i odczytowej z dziedziny historii i literatury polskiej w Gdańsku z inicjatywy Gminy Polskiej. Nagrodzono referenta oklaskami żywionymi. Dr. Kubacz przedstawiał sprawy szkolne na terenie Wolnego Miasta. Na koniec poruszono lokalne sprawy Oliwy i kilka kwestyj bieżących. Komunikaty prezydium Gminy przedstawił p. prezyd. Gminy Leszczyński i sekretarz p. Czarnecki. Obszerniejsze sprawozdanie podamy w jednym z następnych numerów.

* Śmiertelny wypadek tramwajowy wydarzył się w środę po południu około godz. 3/3 na Kohlenmarkt. Oczko kupiec i konsul meksykański Apreck dostał się pod tramwaj, kursujący na linii główny dworzec—Weiden-gasse i został tak ciężko okaleczony, że umarł wieczorem około godz. 8 w szpitalu miejskim.

* Strajk w gdańskim przemyśle tytoniowym. Wczoraj wybuchł strajk robotników, zatrudnionych w następujących fabrykach wyrobów tytoniowych: Haulas, Jenidze, Xanxe-Jaka, Halpaus, Garbaty, Stambul i Saratti. Strajk ma tło gospodarcze.

* W stulecie pierwszej książki Mickiewicza. W setną rocznicę wydania drukiem pierwszej książki Mickiewicza odbędzie się staraniem Gminy Polskiej w Gdańsku w poniedziałek, 29 bm. o godz. 7 1/2 wieczór w lokalu Gminy (Petershagen, Am weissen Turm nr. 2) publiczna prelekcja Jana Pietrzyckiego na temat: „Mickiewicz, jako reprezentant polskiej idei i ducha polskiego”. Na prelekcję tę Gmina zaprasza publiczność polską, przebywającą w Gdańsku. Sądzić należy, że wykład zgromadzi jak najliczniejszą publiczność. Wstęp wolny.

* Kurs historii literatury polskiej, przeznaczony dla polskiej młodzieży akademickiej, studującej w politechnice gdańskiej, rozpoczyna p. Jan Pietrzycki dziś (sobota) o godz. 4 po południu w auli Polskiego Domu Akademickiego wykładem inauguracyjnym o znaczeniu działalności społecznej Mickiewicza. Wykłady w ciągu czerwca poświęcone będą polskiemu romantyzmowi, obszernej zwłaszcza omówione zostaną tematy: Teatr Słowackiego i Filozofia poezji Zygmunta Krasińskiego.

* Na gimnazjum polskie w Gdańsku złożył Morski Urząd Rybacki w Wejherowie w administracji „Gazety Gdańskiej” 4200 mkp.

* Towarzystwo św. Jadwigi z Gdańska. Szanownym Rodakom z Gdańska zwraca się niniejszem uwagę na obchód 3 rocznicy Towarzystwa Młodzieży Żeńskiej, który się odbędzie w niedzielę, 28 maja w sali Gewerkschaftshaus przy Hintertgasse 16. Młode członkinie dołożyły wszelkich starań, aby przygotować swym gościom miły wieczorek.

* Ruch międzynarodowy w Gdańsku. W tygodniu od 14 do 20 bm. przebywało w Gdańsku i zgłosiło się policyjnie ogółem 1767 obcokrajowców, w tem 902 z Polski 413 z Niemiec, 37 z Ameryki, 36 z Rosji, 30 z Litwy, 23 z Łotwy, 18 z Anglii, po 8 z Francji, Austrii i Szwecji, po 7 z Klejedy i Szwajcarii, po 6 z Czechosłowacji i Ukrainy, po 5 z Danii, Holandii, Japonii i Norwegii, po 4 z Włoch i Rumunii, po 3 z Belgii i Portugalii, po 2 z Estonii, Finlandii i Serbii.

* Zwracamy uwagę na ogłoszenie właściciela Hotelu Centralnego w Sopocie, p. Senka, w którym zapowiada otwarcie sezonu letniego na 1 czerwca w swoim lokalu. Ponieważ jest to jedyny tego rodzaju lokal polski w Sopocie, spodziewamy się, że publiczność polska popierać go będzie jak najchętniej.

Bławy, sukna na ubrania męskie, paltoty i raglany, płótna na bieliznę, pończochy i trykotaże

kupuje się najtaniej

w dobrych i wypróbowanych jakościach

w i. **Kornaszewski i Mroczek**
dawniej Textilwarenhaus Isaak
w Gdańsku, Schmiedegasse 23-24

* **Wypadek w pociągu.** Dziś rano w pociągu sopockim tuż pod samym Gdańskiem zdarzył się wypadek, który mógł mieć groźne konsekwencje. Jeden z pasażerów, zapalając papierosa, przytknął go z nieuwagi do sukni siedzącej obok p. L. Lekka batystowa sukienka w tej chwili stanęła w płomieniach. Dzięki tylko zimnej krwi poszkodowanej udało się obecnym płomieniom stłumić, tak że skończyło się na zniszczeniu sukni i lekkim poparzeniu pałoców ze strony gaszących.

* **Kursujące na szlaku Gdańsk—Pruszcz—Łapina** co wtorek piątek i sobotę pociągi osobowe nr. 909, wyjeżdżający z Gdańska o 8,45, a przybywający do Łapina o 10,04 wieczorem i nr. 908, wyjeżdżający z Łapina o 10,14, a przybywający o 11,26 wieczorem do Gdańska, kursować będzie także w niedzielę, 28 bm.

* **Baczność drużyna śpiewaczy!** Z inicjatywy Tow. śpiewu „Św. Cecylja” odbędzie się w niedzielę dla członków tutejszych kół śpiewaczych, ich rodzin i gości wycieczka do Goldkrugu. Zbiórka o godz. 7 rano przy przystanku tramwajowym do Sidlic—Emaus. O jak największy udział proszą Komitet organizacyjny.

Kronika pomorska.

— **Sprostowanie.** Przez redakcję „Marienburger Zeitung und Kreisblatt” otrzymujemy sprostowanie od prez. Löbe’go, który wedle wiadomości biura korespondencyjnego A. P. miał wygłosić w Malborku mowę, w której wskazał na nieporządk i zanieczyszczenie w restauracji dworcowej w Tczewie. P. prez. Löbe twierdzi w tym sprostowaniu, że ani słowa na ten temat nie powiedział, a to tem więcej, iż pociągu pośpiesznego nie opuszczał i nie mógł nawet lokalu restauracyjnego widzieć.

Zainterpelowana przez nas Agencja Polska oświadczyła, iż wiadomość tę, którą podaliśmy w numerze z 6 maja br., pod tytułem „Napaści na Polskę” zaczerpnęła z „Weichselzeitung”.

Umieszczając lojalnie niniejsze sprostowanie, dziwny się tylko temu, że p. prez. Löbe szukał nas wraz ze swym sprostowaniem nie wprost, lecz przez redakcję „Marienburger Zeitung”, co nie jest przewidziane w żadnej ustawie prasowej, że nie bronił się w tem sprostowaniu wcale przeciw zarzutowi ataków w swej mowie na Polskę, przeciw którym protestowaliśmy, natomiast zaprzecza gorąco temu, co szkodziło jedynie restauracji tczewskiej, a przeciw czemu... wcale nie protestowaliśmy. Albowiem jeśli nam słusznie coś wytkną, natenczas gotowiliśmy zawsze przyznać rację nawet naszym przeciwnikom politycznym; naszem zaś zdaniem restauracja w Tczewie, jako w mieście granicznym, niejako reprezentacyjnem, winna być urządzona wykwintnie i bez zarzutu, aby obcy przecie u samego wjazdu do Polski nie ulegali złudzeniu, że w Polsce wszystko jest gorzej niż w Niemczech.

Czy więc to dość oryginalne sprostowanie, które chodziło tak okreśnieniami drogami, nie wypłynęło z innych motywów i źródeł, niż z § 11 ustawy prasowej, mającej bronić prawdy!

— **„Tydzień Harcerzy” na Pomorzu.** Utworzył się w ubiegłym tygodniu Komitet organizacyjny w sprawie urządzenia „Tygodnia Harcerzy” na Pomorzu. Celem akcji jest zgodnie z wezwaniem naczelnictwa harcerzy w Warszawie, propaganda idei harcerskiej polskiego na Pomorzu i przysparzanie funduszy dla tej instytucji.

Protokół objęli pp.: gen. Józef Haller, młn. b. dz. pr. Józef Wybiński, wojewoda pomorski Jan Brejski, gen. Zygmunt Zieliński.

Celem zainicjowania utworzenia komitetów miejscowych uproszono szereg wybitnych osobistości i działaczy społecznych na Pomorzu, którzy użyją swych wpływów dla propagandy do udziału całego społeczeństwa pomorskiego w akcji „Tydzień Harcerzy”.

W skład komitetu organizacyjnego wchodzi jako przewodnicząca pani starościna Marja Ossowska, jako sekretarz mjr. Alfred Vogel, skarbnik ppor. Ruszkowski. Dalejszymi członkami są panie Braberowa, Boberska, Korzeniewska, Kruszonowa, Kuhnertowa, Kwaśkiewiczowa, Lewicka, Sadowska, Schmalowa, Ruchniewiczowa, Włodkowska, Wysocza, Żyrowska. Panowie: ppłk. Abakanowicz, dyr. Baranowski, por. Brzóska, por. Dawidowicz, kpt. Duch, ks. prob. Heese, ks. Jaranowski, dr. Josse, ks. prob. Łęga, redaktor Markiewicz, dyr. Mianowski, por. Molejonek, insp. Ossowski, ks. dyr. Pełka, prof. Podoba, red. Rakowski, dyr. Samoliński, human. Tomczyński.

Zadaniem komitetu organizacyjnego jest: a) organizacja akcji „Tydzień harcerzy”, b) propaganda przez prasę, afiszowanie itd., c) organizacja kontroli finansowej akcji, d) zbieranie dochodów z urządzeń na ten cel na całym Pomorzu, e) sprawozdanie z wyników akcji. Komitet organizacyjny jest równocześnie komitetem miejscowym w Grudziądzu.

W skład komitetów miejscowych wejść winni możliwie działacze społeczni danej miejscowości, przedstawiciele prasy, członkowie towarzystw itd., tak, ażeby objąć możliwie wszystkie warstwy społeczeństwa pomorskiego.

Zadaniem komitetu miejscowego jest a) zajęcie się propagandą akcji w danej miejscowości, b) urządzenie w czasie „tygodnia harcerzy” różnego rodzaju zabaw jak np. igrzyska, zawody sportowe, wystawy, koncerty, wykłady, przedstawienia teatralne, wycieczki, urządzenia w szkołach wieczornic, na które uproszono władze szkolne o pozwolenie itd. Chodzi się o to, ażeby możliwie w każdej i najmniejszej wiosce Pomorza coś urządzone, ażeby tem samem rozpoznać zainteresowanie się ogółu dla idei harcerskiej.

Komitet główny w Grudziądzu wysłał komitetom miejscowym na żądanie wykładowców, którzy w czasie jednego z zabaw wygłoszą krótkie wykłady informacyjne o harcerstwie — również wysłał komendy org. na żądanie oddziały harcerskie do miejscowości, w których dotychczas hufce harcerskie nie zostały sformowane. W czasie „Tyg. harcerzy” wyda kom. org. „Jednostki” celem rozprowadzenia między uczestnikami zabaw. Ilość potrzebnych egzemplarzy już zamawiać można w sekretarjacie kom. org. (starostwa — Grudziądz). Zbiórki (dziej kwatera) itd. na ulicy, w lokalach itd. nie będą na ten cel urządzone.

„Tydzień harcerzy” rozpoczyna się z dniem 4 czerwca (dniem zlotu okręgowego harcerzy w Grudziądzu) a kończy

się 11 czerwca. Wszelkich informacji zasięgnąć można w kom. org. w starostwie w Grudziądzu.

W piątek 19 bm. odbyło się w starostwie wielkie posiedzenie całego komitetu ze współudziałem prasy miejscowej i zamiejscowej. Posiedzeniem kierował w imieniu pani starościny Ossowskiej p. mjr. Vogel. Omówiono obszernie sposób zorganizowania dnia tego na całym Pomorzu i ustalono program tygodnia w Grudziądzu, który się przedstawia wspaniale. Prawdopodobnie przyjdzie i generał Haller, na którego cześć odbędzie się raut. Program sam podamy w jednym z następnych numerów.

— **Puck.** (Tragiczny wypadek.) Tragiczny wypadek zdarzył się w dywizjonie torpedowców, na O. R. P. „Krakowiak” w dniu 19 bm., w którym to podporucznik marynarki p. Dunin Marcinkiewicz postradał życie. Zająście miało następujący przebieg: wieczorem śp. M. powrócił z Gdyni, gdzie był wysłany przez dowódcę okrętów w sprawach służbowych. Przyjechał w jak najlepszym usposobieniu i przy kolacji wesoło gawędził ze współtowarzyszami. Po kolacji oddał się, aby przynieść papierosy, za chwilę usłyszeli oficerowie z kajuty śp. M. huk wystrzału — pobiegli i oczom ich przedstawił się straszny widok, broczącego żrwią podporucznika, który w parę minut zakończył życie. Postrzał w głowę był śmiertelny, spowodowany jakimś nieszczęśliwym przypadkiem. Otóż szukając papierosów, uderzył ręką w niezabezpieczony niestety rewolwer, który wystrzelił, raniąc śp. por. Marcinkiewicza śmiertelnie. Ten fakt tragiczny wywołał przynębiające wrażenie wśród kół oficerskiego i bliższych współtowarzyszy, którzy śp. Dunin Marcinkiewicz cenili dla jego osobistych zalet i prawego charakteru. Krótkie było jego życie, ale pełne poświęcenia i miłości dla Ojczyzny. Po powrocie z ogarniętej szaleńcem bolszewizmu Rosji zgłosił się śp. M. do polskich szeregów jako prosty żołnierz, po ukończeniu podchorążówki znalazł się jako podchorąży w pułku morskim, biorąc czynny udział w walkach przeciw bolszewikom. Po ukończeniu wojny zapisał się do szkoły oficerskiej marynarki w Toruniu, w początkach zaś mają b. r. przybył na okręt, aby teoretyczne wiadomości wzbogacić praktyką podczas letnich ćwiczeń naszej floty.

Kartuzy. W tym roku jeszcze zacznie tu wychodzić pismo pod nagłówkiem: „Strażnica Kaszubska”. Pismo to stać będzie po patronatem miejscowego starosty pana Kowalskiego, który do jego założenia w Kartuzach głównie się przyczynił. Maszynę drukarską dostarczyły by górnolaski Komitet plebiscytowy w Warszawie, a do zakupu papieru przyczyniły się swymi funduszami także Komitet Obrony Kresów Zachodnich. Wydawnictwo pisma mieścić się będzie w dotychczasowym domu pana Gruhnego przy ul. Dworcowej, który zakupiono za 1 milion 200 tys. marek. Fundusz na założenie pisma wynosi około 3 milionów marek, zebranych przeważnie w akcjach tysięcznych wśród obywatelstwa kartuskiego. Kierunek pisma ma być bezpartyjny.

— **Grudziądz.** (Zmiany we wyższych urzędach wojskowych). Jak się dowiadujemy ze strony prywatnej ma p. plk. Ładoś, dotychczasowy dow. 16 dyw. wyższe bardzo zaszczytne miejsce w sztabie generalnym. Jego urząd obejmuje plk. Kraus, dotychczasowy do 16 dyw. plechoty. W jego miejsce ma wstąpić plk. Krystynus, dow. 64 p. p. Pułkiem grudziądzkim dowodzić będzie p. maj. Vogel. Również oficer placu p. kpt. Niewiowski ma przejść do pułku, co tutejszą publiczność żałem przepełnia, ponieważ p. kpt. N. z wielkim taktem swój urząd przez dwa lata sprawował.

— **Działdowo.** W ubiegłą środę poświęciliśmy uroczystość lokale nowo założonej wpłatni Banku Dyskontowego. O godz. 9 rano odprawili ks. prob. Dorszyński uroczystą mszę św. na intencję Banku, a o godz. 11 dokonał poświęcenia pięknych lokali, położonych przy Rynku w domu p. Dorowskiego. Wśród serdecznego nastroju, w obecności licznie zebranych obywateli Działdowa, przemawiali kierownik oddziału brodnickiego Banku Dyskontowego p. dyr. Bizm, burmistrz Działdowa p. Rzymar, dyr. Oleński jako przedstawiciel Banku Kredytowego i inno. — Nowej placówce, która tutaj na kresach ma ważną do spełnienia misję, „Szczęść Boże!”

Wielkopolska.

— **Poznań.** („Bratnia Pomoc” Towarzystwo studentów Uniwersytetu Poznańskiego). Jak już donosiliśmy, nadzwyczajne walne zebranie Bratniej Pomocy Tow. Studentów Uniwersytetu Poznańskiego zwołane na 13 maja 1922 r. o godz. 3 po poł. nie mogło się odbyć z powodu braku wymaganej statutem ilości członków. W myśl § 25 statutu Br. Pom. zwołano ponownie nadzwyczajne walne zebranie na czwartek dn. 18 maja b. r. Nadzwyczajne walne zebranie zajął prezes Bratniej Pomocy kol. Florian Sandach. W przemówieniu swem nadmieniał kol. prezes, że ostatnie walne zebranie, które się odbyło dnia 7 marca uchwaliło zwołać nadzwyczajne walne zebranie w przeciągu 6 tygodni celem przedstawienia bilansu na dzień 31 grudnia 1921 r. W myśl tej uchwały zwołał obecny Zarząd nadzwyczajne walne zebranie na dzień 13 maja b. r., ażeby także umożliwić uchwalenie zmian statutu wymaganych przez sąd rejestrowy. Zebranie to nie mogło się odbyć z powodu niedostatecznej ilości członków; zwołano przeto do sali Domu Akademickiego na czwartek, dnia 18 maja b. r. nowe nadzwyczajne walne zebranie, którego uchwały miały obowiązywać bez względu na ilość obecnych członków. Stwierdziwszy prawo i uchwaliłomocność zebrania, kol. prezes przedstawił kandydatów do prezydium w następującym składzie: kol. Grabskiego Ignacego jako przewodniczącego, kol. Krawczyńskiego i Cysowskiego jako ławników, Chrzanowskiego Ignacego i Wagnera Franciszka jako sekretarzy. Walne zebranie przyjęło propozycję tę przez aklamację. Po krótkim wstępie odczytuje przewodniczący porządek obrad, a kol. Chrzanowski Ignacy regulamin walnych zebrań Bratniej Pomocy. Tak porządek obrad jak i protokoły dwóch ostatnich walnych zebrań przyjęli zebranie jednogłośnie by dyskusji. Następnie kol. Zieliński Mieczysław, skarbnik Bratniej Pomocy przedstawił bilans Towarzystwa na dzień 31 12 1921 r., który jednogłośnie przyjęto. Z kolei następuje referat kol. Wegnera, dotyczący zmian statutu. Po krótkiej treściwej dyskusji, dotyczącej sądu koleżeńckiego „Bratniej Pomocy” proponowane przez Zarząd zmiany z drobnymi modyfikacjami zostały przyjęte. Następnie kol. prezes referuje sprawę mianowania Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom członkiem honorowym „Bratniej Pomocy”, wymieniając wielkie zasługi, które Komitet ten położył około kuchni „Bratniej Pomocy”. Wniosek przyjęto przez aklamację. Na kilka interpelacji, do-

tyczących kuchni „Bratniej Pomocy” udzielił kol. Florian Sandach szczegółowych wyjaśnień, poczem zamknął zebranie.

— 150 tysięcy mk. nagrody wyznaczył wojewoda poznański za wykrycie sprawców wypadku kolejowego pod Otuszem na linii Poznań — Zbąszyń.

Towarzystwa i stronnictwa.

Towarzystwo Młodzieży Żeńskiej św. Jadwigi urządza w niedzielę, dnia 28 maja o godz. 7 wiecz. w sali „Gewerkschaftshaus” przy Hintergasse 16 obchód 3 rocznicy swego istnienia. W program wchodzi przemowa ks. kuratora Wysockiego, śpiew chórowy, deklamacja i odegranie 2 nadzwyczaj wesołych jednoaktówek: „Klub Jaroszek” i „Doskonała kuchmistrzyni”. Po przedstawieniu tańce. O liczny udział Polonii gdańskiej proszą Zarząd.

Zebrań Tow. św. Zyty odbędzie się w niedzielę, 28 bm. o godz. 5 po poł. w Gminie Polskiej.

Baczność! Zebranie sekcji krawców Z. Z. P. odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. o 10 przed południem przy ulicy Szerokiej nr. 83. Wszyscy członkowie koniecznie przybyć powinni. Zarząd.

Zebrań Tow. Polek w Gdańsku odbędzie się w poniedziałek, o godz. 7½ wiecz. w małej sali w Gminie Polskiej przy dworcu Petershagen. O liczny udział proszą Zarząd.

Sidlice. W niedzielę 28 maja urządza filja sidlicka Zjed. Zawod. Polskiego zabawę majową w lokalu p. Steppuhn w Sidlicach. Początek o godz. 4 po południu. Koncert w ogrodzie z urozmaiconym programem. Wieczorem taniec. Ceny umiarkowane. Uprasza się o jak najliczniejszy udział.

Sidlice. Zebranie Tow. Lud. Oświata odbędzie się w poniedziałek, 29 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Steppuhn. Wykład wygłosi jeden z panów posłów do Sejmu gdańskiego. O jak najliczniejszy udział członków i gości proszą Zarząd.

Oliwa. Nadzwyczajna lekcja Tow. Śpiewaczego „Lutnia” odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu „Karls Hof”. Liczne i punktualne przybycie śpiewaczy i śpiewaków konieczne. Zarząd.

Nabożeństwa.

Kościół św. Józefa. O 7 msza św. i kazanie poranne, o 9 nauka chrześcijańska, o 9 msza św., o 10 suma z kazaniem, o 12 msza św., o 3 nieszpory i nabożeństwo majowe.

Królewska Kaplica. O 6 uroczystość kościelna Kongregacji Marijańskiej, suma i wspólna komunja św., o 7½ msza św., o 8½ nabożeństwo dla gimnazjalistów o 9½ suma z kazaniem, o 11½ msza św., o 3½ nabożeństwo majowe.

Sidlice. O godz. 8 rano nabożeństwo z kazaniem polskiem.

Oliwa. O 6 i 7 msza św., o 8 msza św. i nauka poranna, o 10 suma z kazaniem, o 3 nabożeństwo majowe.

Widowiska i zabawy.

Repertuar teatru miejskiego w Gdańsku. W niedzielę, 28 bm. o godz. 7 wiecz. (bilety stałe nie są ważne) „Die lustigen Vagabunden”. — W poniedziałek, 29 bm. o godz. 7 wiecz. bilety stałe E 2) „Carmen”. — We wtorek, 30 bm., o godz. 7 wiecz. (bilety stałe A 1) „Martha”. — W środę, 31 bm. o godz. 7 wiecz. (bilety B 1) nowo włączona sztuka w 4 aktach „Die Mütter” Georga Hirschfelda. — W czwartek, 1 czerwca wiecz o 7 (bilety stałe C 1) „Die lustigen Vagabunden”. — W piątek, 2 czerwca o godz. 7 wiecz. (bilety stałe D 1) „Die Mütter”. — W sobotę, 3 czerwca o godz. 7 wiecz. (bilety stałe E 1) „Der lebende Leichnam”. — W niedzielę, 4 czerwca o godz. 7 wiecz. (bilety stałe nie są ważne) nowo włączona opera z prologiem „Der Trompeter von Sakkin-gen”. — W poniedziałek, 5 czerwca o godz. 7 wiecz. (bilety stałe nie są ważne) „Das Dreimäderlhaus”.

Kino „U. T.” przewyższa, jak dotychczas, tak i najnowszym programem wszelkie inne kina tutejsze. Od 26—29 bm. wyświetla się w powyższym kinie 6-aktowy dramat rodzinny „Der Strom” przedstawiający w nadzwyczaj wzruszających scenach smutne skutki bogactwa i kosztowności życia. Wspaniałe zdjęcia z czasów ruszenia się lodów na rzece oraz doskonała gra artystów filmowych wzbudzają podziw u widzów. W 5-aktowym filmie „Der letzte Hohenhausen” uwiódł się publiczności los zubożałego barona, który jednakże dzięki swej szlachetności i pracowitości doczekał się lepszych chwil życia. Humoreska „Der Diamantenfalter” uzupełnia ku ogólnemu zadowoleniu nadzwyczaj urozmaicony program.

Kino „Metropol” przy Dominikswall wyświetla w najnowszym programie 5-aktowy film „Reichtum”, opracowany podług powieści Charlesa Dickensa, który przedstawia w wzruszających scenach pożałowanie bogactwa i skutki bogactwa się za pomocą oszukaństwa. Jest to jedyny film, przedstawiający obecne czasy powolne w właściwym świetle, gdzie chciwość i zazdrość góruje nad szlachetnością. Na zakończenie pokazuje się 5-aktowy film kryminalistyczny „Der verschwundene Graf”, przedstawiający jedno z ostatnich przygód detektywa Nat Pinkertona.

Bank Stefan Samoliński, Gdańsk

ul. Hündegasse 99 — Tel. 6920. 6921. 5121.

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych i dewiz — konta czekowe — przekazy — finansowania.

Lekarska służba niedzielna w Gdańsku w dniu 25 5. 1922:

Obwód	Nazwisko	Mieszkanie	Nr. telefonu	Pomoc dla potrzeb
I.	Dr. H. Meyer	Langermarkt 19	1375	tak
II.	„Lenz	Fischmarkt 11	2069	nie
III.	panna dr. Otto	Milchkanneng. 1	665	nie

Lekarska służba niedzielna w Wrzeszczu w dniu 28 5 1922:

Obwód	Nazwisko	Mieszkanie	Nr. telefonu	Pomoc dla potrzeb
I.	Dr. Swierczewski	Hauptstr. 30	1200	tak
II.	„Schmidt	„ 107	1137	nie

Nakładem „Zjednoczone Wydawnictwa Pism Polskich w Gdańsku Sp. z o. p.”. Drukarnia Towarzystwa Wydawniczego Pomorskiego Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Wilhelm Grimsmann w Gdańsku. Redaktor naczelny Wład. Zabawski. Za dział reklam i ogłoszeń Jan Sucho w Gdańsku.

Co może Gdański Handel i Przemysł dostarczyć

Polce, Rosji, Rumunii i Państwu Nadbałtyckim?

Polska polityka handlowa na linii Bałtyk-Morze Czarne.

Polska i Gdańsk a Rumunia i państwa bałtyckie.

Polityka naszej doby ma podkład wybitnie ekonomiczny. Więcej niż w którychkolwiek innych epokach dziejowych jest obecnie polityka złączona z handlem. Po wielkiej wojnie występuje to coraz wyraźniej i dyktuje meżom stanu wytyczne w dyplomacji. Ze akcentem powszechnie się kładzie na moment gospodarczy, łatwo się zrozumie, jeżeli się zważy, ile zniszczenia wojna i jej skutki dokonały.

Młode państwo polskie z nieubłaganej konieczności i instynktu samozachowawczego musiało w zaraniu swego bytowania politycznego nasamprzód zabezpieczyć za cenę ciężkich ofiar swe interesy polityczne i zapewnić sobie jasne granice. O wielkiej dojrzałości nie tylko politycznej ale i gospodarczej narodu polskiego świadczy fakt, że ani tygodnia dłużej po zafatwieniu z grubsza tego fundamentalnego zadania swego nie zwrócili Polacy z zwrotem w kierunku odbudowy kraju swego i rozbudowy handlu i przemysłu polskiego. Zarazem kierujące głowę Rzeczypospolitej przeszły zdecydowanie do polityki traktatów handlowo-politycznych, które, jak dotąd wyprowadziły Polskę na szeroką arenę światową jako poważne ogólnie mocarstwo tak pod względem politycznym jak gospodarczym. Szczęśliwą ręką zostało państwo polskie wyprowadzone z pewnego odosobnienia i oparło się skutecznie na całym szeregu sojuszników.

W taki sposób wytworzyła się w głównych zarysach konstelacja środkowo-europejska na linii Bałtyk-Morze Czarne, w której Polska jest łącznikiem i jednym z najważniejszych fałszyków.

Ale czem dłużej, tem wyraźniej wybiła się strona gospodarcza tej mniej lub więcej ścisłej współpracy na linii Bałtyk-Morze Czarne na plan pierwszy. Ona nas też tu najwięcej interesuje, gdyż słusznie gojenie ran i wrócenie dobrobytu państwu wieloraka klęska ostatnich lat na gorzej dotknętem pierwsze zajmuje w ideologii naszej miejsce.

Rzecz jma, że temsamem zarazem się utwierdza młody byt państw na linii Bałtyk-Morze Czarne.

Jedną z najważniejszych pozycji w tej konstelacji środkowo-europejskiej zajmuje wysunięta na czoło południowego skrzydła Rumunia. Polska jest w tem

szczęśliwym położeniu, że łączy ją z dzielonym sąsiadem rumuńskim sojusz polityczno-handlowy. Możemy się z czego cieszyć. Cieszą się też Rumuni. Jeszcze w ostatnich dniach dekorował król rumuński kilku wybitnie około dojsia do skutku traktatu polsko-rumuńskiego zasłużonych meżów polskich. Naczelnik Państwa wybiera się do Bukaresztu z wizytą. Sojusz przeszedł już i teoretyczne i praktyczne próby ogniowe zwycięsko od chwili zawarcia do Genu.

Pod względem gospodarczym jest to jeden z najważniejszych i najlepszich sąsiadów Polski, czy to się weźmie wymianę produktów obu krajów pod uwagę czy też politykę tranzytowo-handlową. Jeżeli na jednym końcu Wolne Miasto Gdańsk i port jego jest oknem polskim na północ i zachód to traktat rumuńsko-polski uzupełnia Gdańsk szczęśliwie jako wyjście polskie do morza na południe i wschód przez Galacz i Braile. Na linii Gdańsk-Galacz nie tylko dokonuje się niezwykle ważny dla odbudowy gospodarczej Europy ruch handlowy i wymiana towarów, ale buduje się zarazem trwałe fundamenty pod istnienie kilku państw środkowo-europejskich.

Rumunia krajem bogatym o świetnej wprost przyszłości gospodarczej. Kraj ten jest wyposażony sownie w produkty rolnicze, jako też w drzewo, naftę i inne surowce. Pomoc i przyjaźń Rumunii stała się dla Polski niesłychanie cenną zaraz w pierwszym okresie przejściowym kryzysu żywnościowego, gdy tylko Ameryka i Rumunia ratowały znaczące dostawy zboża głodujące miasta polskie. Dziś jeszcze istnieje po rozwiązaniu wszystkich tego rodzaju placówek urząd zakupu zboża w Rumunii, który przeprowadza wytransportowanie ostatnich w Rumunii przez Polskę zamówionych i już zapłaconych transportów zboża.

Niestety jeszcze są różne braki, które nie pozwalają handlowi polskiemu i rumuńskiemu spożytkować bogactw tego kraju, który posiada całe Karpaty południowe i wielką i najważniejszą część takiej ważnej arterji wodnej jak Dunaj. Rumunia tworząca od Cisy do Dniestru zwarty blok pod względem narodowym, ale pod względem gospodarczym wykazuje niestety odmienną organizację poszczególnych części podobnie zresztą jak

Polska. Besarabia np. stoi mniej więcej na poziomie naszych kresów wschodnich, podczas gdy Siedmiogród jest zbliżony do rozwiniętego wysoce gospodarczo województwa poznańskiego i pomorskiego.

Besarabję wielkości 44 422 km kwadr. z 2 344 800 mieszkańcami odzyskała Rumunia, jak wiadomo, od Rosji, a Siedmiogród z 53658 km kwadr. wraz z 2685883 mieszkańcami od Węgier. Wielka Rumunia o obszarze 294 244 km kwadr. i 16 262 177 mieszkańców jest przeważnie krajem rolniczym. Okupacja Mackensena w r. 1917 i 1918 wyniszczyła zajęta część większą Rumunii strasznie podobnie zresztą jak Polskę. Wówczas też musiała Rumunia swój kwitnący przemysł naftowy zniszczyć przed nadchodzącym wrogiem, którego dopiero w bitwach pod Morasesti i Morasti zdołano zatrzymać. Zato klęska powszechna Niemców w r. 1918 przyniosła Rumunom wszystkim wolność i zjednoczenie wyznaczonych, a zarazem początek wielkiego rozwoju gospodarczego. Już w r. 1920 wynosił kapitał inwestowany w rumuńskim przemyśle naftowym 2 miliardy lei. W roku 1921 doszła produkcja ropy naftowej do 1 163 000 tonn (w r. 1920 — 1 034 000 tonn). Jest to co prawda dopiero 60 % produkcji przedwojennej z r. 1913, ale zawsze towar tak ważny dla Polski choć nie dlatego, bygo się kupowało, ale że w części dostarcza dochodów kolejom polskim jako towar tranzytowy na wschód i północ przez Sniatyń. Podobnie ma się sprawa drzewa, w które Rumunia specjalnie bogato wyposażona, bo zajmuje pod tym względem 5-te miejsce w Europie, posiadając 7 500 000 hektarów, czyli 28 % całej powierzchni kraju pokrytej lasami. Jeżeli się zważy, że nie tylko okrętami przez Galacz i Braile się eksportuje drzewo to z Rumunii, ale także kolejami polskimi w znacznej mierze zwłaszcza do Czechosłowacji i Niemiec, zrozumie się, ile tu z tranzytu wypływa dla Polski korzyści. Drzewa eksportuje Rumunia około 100 000 wagonów rocznie. Co do zboża, to już obecnie też Polska z wyjątkiem zamówionych ostatnich transportów więcej korzysta z tranzytu, gdyż Polska, jak wiadomo, produkuje obecnie już nie tylko dosyć na wyżywienie własnej ludności, ale także na wywóz. I tu eksport przez Polskę jest znaczny. W r. 1921 Rumunia eksportowała w

DRESDNER BANK IN DANZIG Langermarkt 12-13

Adres telegraficzny:
»DRESDBANK«

Polecamy
specjalnie nasz wydział
dewizowy i towarowy

VIKTOR LIETZAU A.-G. Gdańsk, Langgasse 38

Telefon 87 i 187

Oddział elektrotechniczny

Telefon 87 i 187

Współczesne instalacje światła, telefonu i dzwonek

Co może Gdański Handel i Przemysł dostarczyć

Polsce, Rosji, Rumunii i Państwu Nadbałtyckim?

ogółem 5600 wagonów żyta, 39 000 wagonów jęczmienia, 17 000 wag. owsa, 77 000 wag. kukurydzy. Według memoriału kupców rumuńskich może Rumunia przy średnich urodzajach wyprodukować rocznie 900 tys. wagonów zboża.

Ale ważniejszy jest daleko dla nas eksport Polski do Rumunii, który już dziś jest stosunkowo znaczny, a stale w miarę rozwoju stosunków handlowych ze wschodem wzrasta. Mianowicie eksportuje Polska znaczne zapasy manufaktury do Rumunii i tranzytowo przez Rumunię do Jugosławii, Bułgarii, a obecnie poczynna do Turcji i południowej Rosji. Dzięki podniesieniu się ceny wywozowej do Rumunii polepszył się handel bawełniany polski, zwłaszcza łódzki.

Ciekawym jest objawem, że towary włókiennicze łódzkie i polskie wogóle wyparły niemal całkowicie towar czesko-słowacki, także branży z Rumunii, a w poważnej części także z Austrii, Węgier i Rosji.

Rumuni sprzedają polską manufakturę z wielkim powodzeniem. M. i. stworzona przez znany bank rumuński Marmarosch Blanc firma „Manufaktura” sprowadziła znaczne transporty manufaktury z Łodzi i Tomaszowa i sprzedaje je w Czerniowcach. Poza tem eksportują Rumuni dużo polskich towarów włókienniczych przez Gałac do południowej Rosji. Polska poza tem eksportuje do Rumunii maszyny rolnicze, wyroby hutnicze, emaljowane, towary kolonialne, wełnę, bawełnę, szczotki, sól, węgiel i produkty przemysłowe wogóle oraz materiały budowlane i wódki. Polskie towary przez Gałac idą zwłaszcza do Rosji i to: medykamenty, maszyny, proste meble, tania odzież wszelkiego rodzaju i obuwie, towary szklane, sprzęty kuchenne, oliwa, smary, plugi, kultywatory, brony, narzędzia rzemieślnicze i t. d. Mianowicie atoli poszła dobra część manufaktury polskiej, której wywóz w r. 1921 wynosił 172 370 kg (bawełnianej) i 19 256 kg (wełnianej), do Rumunii i przez Rumunię do Jugosławii, Rosji, Bułgarii i t. d.

Ale nawet ropa i przetwory ropy, których Polska na początku bieżącego roku w jednym miesiącu styczniu wywoziła 33 540 tonn (w wartości 3177 mil. mk.), w części transportowano dzięki rzedalejszemu stosunkowo odległości centrów naftowych Małopolski przez porty rumuńskie.

Fatalnie tylko uderza, że dotąd nie wykorzystano ustęp umowy gospodarczej polsko-rumuńskiej co do dzierżawienia terenów wolno-cłowych w portach rumuńskich. Traktat zapewnia Polsce prawo do dzierżawienia takich terenów. Niektóre polskie firmy transportowo-handlowe wystąpiły podobno nawet swych przedstawicieli do Rumunii w tej sprawie. Faktem atoli jest, że sprawa od tego czasu pozytywnie nie postępuje naprzód.

Nieszcześnie wpływ wywarły na cały handel polsko-rumuński nieszczęsne fatalne stosunki transportowe i komunikacyjne.

W ostatnim czasie cobywda stwierdzić należy u silne starania władz kolejowych rumuńskich, by naprawić ruch kolejowy. Kolejnictwo rumuńskie stale się podnosi. Od 1 lutego do 18 maja br. przybyło dziennie 40 pociągów osobowych oraz 65 ciężarowych do stacji polskich. Ale zawsze pozostają wielkie braki jeszcze. Memoriał rumuńskich eksporterów zboża, o którym powyżej była mowa, stwierdza np., że Rumunia ma na wywóz jeszcze z żniw poprzedniorocznych 10 tys. wag. jęczmienia, 10 tys. wagonów owsa i 15 tys. wagonów kukurydzy, ale że z tej liczby tylko 50—60 tys. wywieźć można z powodu niedogodności komunikacyjnych.

Kupcy rumuńscy domagają się wobec tego zmiany na ograniczeniach. Władze rumuńskie chętnie też starają się w ostatnim czasie ułatwić ruch kolejowy pomiędzy Rumunią a Polską. Reformy poszły w kierunku zniesienia różnolitej taksy wywozowej, usamodzielnienia dyrekcji kolejowych, skasowania straży kolejowej i komisji transportowych przy dyrekcjach rumuńskich oraz odciążenie stacji Czerniowce, na której się gromadzą liczne wagony i transporty dla Polski i tranzytu. Ręka w rękę z tym idzie walka z korupcją i starania by władze rumuńskie przepuszczały więcej niż 25 wagonów kolejowych dziennie na granicznej stacji Niepołomówce (Grigore Chica Voda). Polskie władze kolejowe ze swej strony ułatwiają tranzyt i handel polsko-rumuński uwalniając na stacji granicznej i komorze celnej w Sniatynie wszystkie towary tranzytowe bez różnicy pochodzenia (transportowane przez Zebrzydowice, Dziedzice, Oświęcim lub Szczakowę) od pozwoleń prze-

wozowych i opłat celnych z wyjątkiem opłat kolejowych za przewóz.

Centralizacja wielkiego ruchu tranzytowego europejskiego przez polskie Katowice na liniach Londyn—Paryż—Berlin—Katowice—Moskwa z jednej, ale też Gdańsk—Warszawa—Katowice—Sniatyn—Bukareszt i Ryga—Warszawa—Bukareszt z drugiej, zapowiada niesłychane ożywienie handlu na Inji Morze Czarne—Bałtyk, z którego Gdańsk i Polska odniosą olbrzymie zyski a w części już teraz korzyści. Tym sposobem staje się handel polski zbiornikiem polskiego przemysłu i komunikacji dla związania portów czarnomorskich i bogatej w przyrodzone skarby południowej Rosji oraz ziem zachodniego Dunaju i Adriatyku z portami Bałtyckimi, a zwłaszcza Gdańskiem.

Co się specjalnie tyczy handlu polskiego przez porty niemieckie na wschód i południe, to mianowicie odegra przedewszystkiem rolę handel i wywóz oraz wymiana produktów polskich z południową Rosją i Turcją. Polska ma wszelkie warunki dla nawiązania handlu z bliskim wschodem. Ruszy niebawem handel z Turcją, w którym panował zastój z powodu wojny Kemalistów z Grecją. Od czasu ulepszenia warunków tranzytowych przez Rumunię mają szybko transportowane towary polskie wobec niskiego kursu marki polskiej podjąć owocną konkurencję na żadnych produktach rynkach zbytu takich jak Konstantynopol — Turcja, południowa Ukraina, Kaukaz, na Krymie a nawet i Persji.

Na wywóz do tych rynków nadawałyby się polskie materiały bawełniane tańszych gatunków, tańsze maszyny rolnicze, naczynia emaljowane, trykotaż, galanteria, szkła wszelkich gatunków i artykuły lecznicze oraz kosmetyczne. Do Gdańska zaś i Polski okrętem lub kolejami ewentualnie mogłyby iść owoce wszelkiego gatunku suszone i surowe, surowiec — tytoń, — wina, artykuły spożywcze, skóry, drzewo itd.

Handel z Rosją południową przez Rumunię jest jeszcze nierozwinięty wobec trudności uzyskania zapłaty w gotówce, a robi ciągle postępy. Drobne kupiectwo niemieckie usiłuje tu opanować rynki, czemu konwencja polska mogłaby skutecznie przeciwdziałać.

W. C.

Warszawskie Tow. Ubezpieczeń

Sp. Akc. zał. w r. 1870

Ubezpieczenie ogniowe i transportów wszelkiego rodzaju

Kapitał zakładowy i rezerwy (w Polsce, Gdańsku i zagranicą) przeszło 150 milionów marek niem.

Generalna reprezentacja w Gdańsku

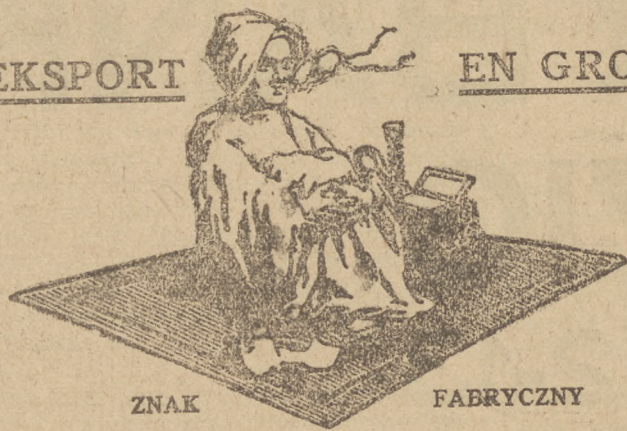
B. Janczak

Dominikswall 1

Telefon 5562 (Notamt)

EKSPORT

EN GROS



ZNAK

FABRYCZNY

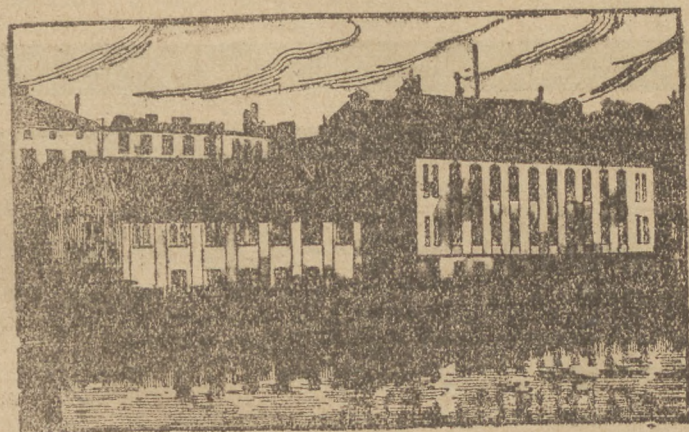
FABRYKA PAPIEROSÓW „STAMBUL”

J. BORG

ROK ZAŁ. 1890

GDAŃSK

ROK ZAŁ. 1890



Alnari

Handelsgesellschaft m. b. H.

Telefon: 2508

Gdańsk

Stadtgraben 131

Bank: Dresdner Bank Danzig

Środki żywnościowe, towary kolonialne, surowce do wykon. mydeł, chemikaliów.

Adres telegr.

Import

Alnari

Eksport

Mamy ze skład do oddania:

makę pszenną ameryk.

Ryż, herbatę, kawę,

żywicę, dwuwęglan sody, sodę kaustyczną.

Reflektujemy na:

zboże, jarzyny strączkowe, nasiona koniczyny, nasiona oleiste.

Albert Kuh, G. m. b. H. Gdańsk

Hansaplatz 3.

Telefon 1855, 3179, 5283, 5697.

Co może Gdański Handel i Przemysł dostarczyć

Polsce, Rosji, Rumunii i Państwu Nadbałtyckim?

Bank

Stowarzyszenia Mechaników

S. A.

Oddział w Gdańsku

Pfefferstadt 43 (Dom własny)

Adr. tel.: „Bankmechanik” • Telefon nr. 2807, 6019, 6856



**Wykonywa wszelkie czynności
wchodzące w zakres bankowości**

J. Draheim

Tel. 44 i 395 **Mogilno** Tel. 44 i 395

Zakład przemysłowy i przedsiębiorstwo
robót publicznych, nadziemnych,
podziemnych i betonowych

Zakłady Wojdalskie

J. Draheim

Fabryka wyrobów cementowych
i sztucznych kamieni

Za wyroby nagrodzona złotym medalem w roku 1910

Biura fabryczne: Wojdał p. Pakość. Telefon 31

Adres telegramów: Zakład Wojdał Pakość

Biura w Poznaniu: Telefon 1079 i 2429

Biura składowe: Inowrocław, Dworcowa 53. Telefon 41 i 273

Biura w Gdańsku: Stadtgraben 12. Telefon 3659



Fabrykuje i oddaje:

różnej wielkości pierścienie studzienne, rury kanalizacyjne i przepusty, płyty na chodniki, ogniotrwałe schody w różnych odcieniach, bramy i słupy do ogrodów i parków, żelazno-betonowe śmietniki, nakrycia na dachy itp. Nagrobki i pomniki od skomnych do najbogatszych, posiad. własne siły techniczno-wykonawcze na miejscach przeznaczenia

Wykonuje:

fasady i upiększenia domów, wyl i parków, prace rzeźbiarskie w imitacjach kamienia i marmuru w różnych odcieniach i wszelkiego rodzaju.

Ma na składzie i poleca:

wapno, cement, gips itp. oraz materiały budowlane, piasek i żwir do wszelkich celów, również gotowy tynk sławny „WOJDALIT” w różnych odcieniach koloru, dla upiększenia fasad domów itp. po cenach przystępnych, także z odstawą drogą wodną i kolejową.

1 maszyna do robienia betonu
1 maszyna do łamania kamieni
4 pochodnie acetylenowe
do oświetlania wewnętrznego i zewnętrznego
1 maszyna do gięcia szyn
2500 motyk krzyżowych
200 motyk kończących
100 haków do uszczelniania pokładów
700 nożyc do cięcia blachy (gwintów)
6 maszyn do wiercenia progów
800 kg. materiału wybuchowego kapsle
wybuchowe i lont do zapalenia

ma do oddania

Draheim G. m. **Gdańsk.**
b. H.

Danziger Bootswerft H. Wolff

Gdańsk-Sienna Kuta

Neubuderstr. 45

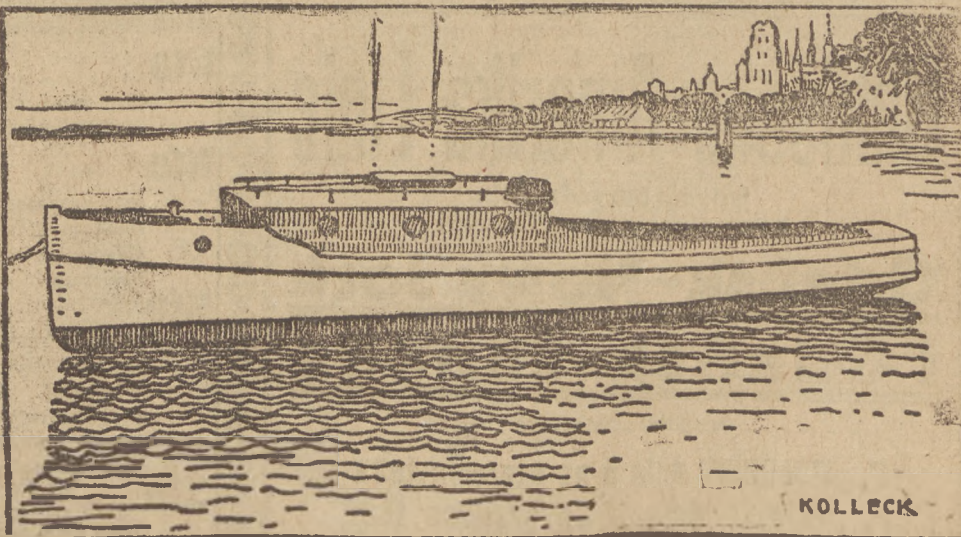
Danzig-Neubude

Budowa i remont.

Specjalność: Łodzie motorowe mała zanurzające się

Telefon nr. 5731.

Bank Jarislawsky & Co.



Pod powyższą firmą od wielu lat założona stocznia wykonuje głównie szybko idące łodzie motorowe dla sportu i użytku. praktycznego, następnie kompletne jachty, łodzie rybackie i wioślarskie.

Ciągle wzrastająca ilość klientów jest najlepszym dowodem, jakim powodzeniem cieszą się przedmioty wykonywane w naszej stoczni. Już teraz zalicza to nowe jeszcze przedsiębiorstwo, prawie wszystkie zagraniczne konsulaty do swej klienteli. Mamy zlecenia od największych

gdańskich właścicieli statków, dużych firm eksportowych drzewa, urzędów itd.

Stocznia nasza chcąc się zastosować do dzisiejszych stosunków rozpoczęła budowę w seriach podług naszych planów, typy łodzi nadzwyczaj wypróbowanych, przez co odnośnie do ich użyteczności stosunkowo tanio i w krótkim terminie dostarczyć ich możemy.

Interesentom udzielamy informacji i ofert.



Warszawskie Towarzystwo Transportu i Żeglugi, S. A.

Gdańsk, Hundegasse nr. 117

Centrala w Warszawie. Nowy Świat 35

ODDZIAŁY:

Londyn, Liverpool, Paryż, New York, Sosnowiec, Toruń, Łódź, Zbąszyń, Nieszawa, Włocławek, Wyszogród, Puławy, Sandomierz

Transportowanie towarów
drogami morskimi, rzeczniemi i lądowymi

Finansowanie zakupów Warrantowanie towarów

Dział handlowy i gospodarczy.

Nowy państwowy podatek przemysłowy w Polsce.

(Opracował dr. Adolf Meisels, adwokat w Krakowie).
Ustawa z dnia 17 grudnia 1921, Dz. U. R. P. nr. 2/22, i rozporządzenie ministra skarbu z dnia 17 stycznia 1922, Dz. U. R. P. nr. 17/22, zaprowadziły w całej Polsce rosyjską ustawę o podatku przemysłowym z roku 1898, przez co szczególnie w Małopolsce usunięty został powszechny podatek zarobkowy, tudzież podatek zarobkowy towarzystw, obowiązujących do składania sprawozdań publicznych.
Państwowy podatek przemysłowy składa się z podatku zasadniczego i dodatkowego.

rzecz związków publicznych. Za rok 1922 udziela się 25% spustu od zasadniczego podatku przemysłowego.

II. Dodatkowy podatek przemysłowy jest podatkiem procentowym od zysku, o ile zysk przekracza 40 000 mk i wynosi od zysku

ponad	40 000 do	80 000 mk.	— 1 %
„	80 000 „	150 000 „	— 2 %
„	150 000 „	200 000 „	— 3 %
„	200 000 „	500 000 „	— 4 %
„	500 000 „	1 000 000 „	— 5 %
„	1 000 000 „	1 500 000 „	— 6 %
„	1 500 000 „	2 000 000 „	— 7 %
„	2 000 000 „	—	— 9 %

Celem wymiaru podatku dodatkowego ma być do 1 kwietnia, w roku bieżącym w czasokresie przez izbę skarbową ustalić i obwieścić się mającym przedłożoną deklaracją, w której wykazuje się:

- 1) Imię i nazwisko osoby, która otrzymała świadectwo przemysłowe,
- 2) miejsce zamieszkania,
- 3) rodzaj i miejsce każdego, w okręgu podatkowym znajdujące się, zakładu handlowego lub przemysłowego i pomieszczenia składowego,
- 4) cechy wskazujące zakres handlu
- 5) obrót osiągnięty w „najbliższym ubiegłym roku,
- 6) wedle uznania deklarującego osiągnięty z każdego zakładu w roku bieżącym rzeczywisty zysk z podaniem około

Polsko-Baltyckie Tow. Handlowe i Transportowe S-ka Akc.

„POLBAL“

Kap. zakł. mk. 120 000 000. Adr. telegr.: „POLBAL“.
Zarząd: Warszawa, Miodowa 6.
ODDZIAŁY: Warszawa, Gdańsk, Łódź, Kraków, Lwów, Poznań, Bydgoszcz, Białystok, Równo, Wilno, Londyn, Paryż, Wiedeń.
AGENTURY: Tczew, Czersk, Chojna, Światyń, Herby Pr., Herby Polskie, Zbąszyń, Miawa.
KORRESPONDENCI: Berlin, Brema, Hamburg, Antwerpia, Tryjść, Budapeszt, Bukareszt, Libawa, Rewel, Kłajpeda, Riga.
Oddział Gdański: Breitgasse 22-23 i 56.
DZIAŁY: Ekspedycja, magazynowanie, ubezpieczenie, okrętowy Breitg. 22-23. Tel. 2355, 3960, 3951.
DZIAŁ DRZEWNY: Telefon 3577.
BIURA W NOWYM PORCIE: Telefon 3962, 5319, 778.

liczność, które wpłynęły na powiększenie lub zmniejszenie zysku w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Za cechy, wskazujące zakres handlu, uznaje się:

- 1) Rozmiar pomieszczeń, zajętych tak na zakłady handlowe, jak i na składy towarów,
- 2) wysokość czynszu najmu,
- 3) liczba zatrudnionych współpracowników.

Jako obrót przedsiębiorstw handlowych podać należy sumę rocznego wpływu brutto ze sprzedanych towarów tak za gotówkę, jak i na kredyt, z dostaw i handlu jarmarcznego.

Przewodniczący komisji podatkowej ma prawo żądać uzupełnień, wyjaśnień, informacji, dokonywać oględzin zakładów, a w razie konieczności przeglądać księgi za zgodą kontrahentów.

Komisja podatkowa określa następnie dla każdego zakładu handlowego i przemysłowego cyfrę obrotu brutto, oznacza w każdym poszczególnym wypadku odpowiedni procent średniego zysku i ustala zysk każdego zakładu jako podstawę podatku procentowego od zysku.

Względem kontrahentów — którzy przedkładają komisji podatkowej księgi handlowe lub notarialnie poświadczone wy-

Bank Stowarzyszenia Mechaników S.A.

Oddział w Gdańsku
Pfefferstadt 43

Adr. tel.: „Bankmechanik“ - Nr. telef. 2807, 6019, 6856

ciąg z ksiąg i dają pozwolenie na przegląd ksiąg przez przewodniczącego komisji podatkowej — służy wysk wykazany księgami handlowymi i sprawdzony przez przewodniczącego komisji podatkowej za podstawę wymiaru podatku procentowego.

Względem kontrahentów, którzy nie zastosują się do tych wymagań, ustala komisja wysokość obrotu i procent średniej zyskowości od obrotu.

Względem kontrahentów, którzy nie przedłożą deklaracji, zbiera urzędnik administracji podatkowej niezbędne wiadomości przy współudziale członków z koła kontrahentów w komisjach miejscowych.

Ustalane przez komisje miejscowe sumy zysków i przypadające kwoty podatku procentowego należy w nakazach płatniczych rozesłać kontrahentom wraz z pouczeniem o środkach prawnych najdalej do 15 lipca. Dzień rozesłania należy obwieścić w budynku komisji miejscowej.

Przeciw ustalonym sumom zysku i podatku procentowego mogą kontrahenci wnosić reklamacje najpóźniej do 15 sierpnia roku podatkowego bez względu na termin doręczenia. Nie mogą jednakowoż wnosić reklamacji kontrahenci, którzy nie wyrazili zgody na zwyczaj wspomniany przegląd ksiąg.

Przedsiębiorstwa towarzystw i spółek akcyjnych, komandytowych, przedsiębiorstwa handlowe pierwszej kategorii i przedsiębiorstwa przemysłowe pierwszych trzech kategorii mogą w miejsce podatku procentowego od zysku opłacać jako podatek dodatkowy — podatek od kapitału i podatek procentowy wedle art. 66—89, jeśli oświadczą gotowość podania kapitału zakładowego i regularnego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach stosownie do przepisów dla przedsiębiorstw, obowiązanych do składania sprawozdań publicznych.

Podatek procentowy opłaca się każdego roku najpóźniej do 1 października. Jeśli nakazy płatnicze nie zostały w przepisany termin rozesłane, musi nastąpić przedłużenie terminów do wnoszenia reklamacji i zapłaty przez publiczne obwieszczenie.

Przeciw rozstrzygnięciu komisji miejscowej dopuszczalnym jest odwołanie do komisji okręgowej w przeciągu miesiąca od dnia doręczenia rozstrzygnięcia.

Przeciw rozstrzygnięciu komisji okręgowej dopuszczalnym jest zażalenie do ministerstwa skarbu w przeciągu miesiąca od dnia ogłoszenia rozstrzygnięcia.

S. A. B.

Spółka Akcyjna Budowlana w Gdańsku
wykonuje w Gdańsku i w Polsce

budowy domów, will, zakładów przemysłowych, przebudowy itp.
prace nad- i podziemne, betonowe, żelbetonowe i kolejowe

Tel. 176, 392, 438, 3376, 6460 Gdańsk Rennerstifts-gasse 11

ŻEGLUGA

Baltische Amerika-Linie

jedyna bezpośrednia
komunikacja parostatkami

Gdańsk—Nowy Jork i Gdańsk—Canada

Najbliższe ekspedycje:

P. „POLONIA“ dnia 9-go czerwca 1922

P. „LATVIA“ dnia 16-go czerwca 1922

P. „ESTONIA“ dnia 23-go czerwca 1922

Dwuśrubowce, parostatki pocztowe i pasażerskie, zaopatr. we wszelkie wygody, telegraf bez drutu etc.

Podróż trwa około 12 dn.

Parostatki zatrzymują się w Halifax.

Zgłaszanie frachtów i pasażerów u

United Baltic Corporation Ltd.

Oddział w Gdańsku

Główne przedstawicielstwo: Hundegasse 57—58.

Telefon 5185, 5186, 5187.

Kto

chce mieć powo-
dzenie w interesach

Kto

chce nawiązać sto-
sunki handlowe z
Gdańskiem lub z
Pomorzem

Kto

zamierza kupić lub
sprzedać albo wy-
dzierżawić dom,
gospodarstwo, ma-
jatek, przedsię-
biorstwo handlowe

Kto

stara się o posadę

Kto

potrzebuje dla swe-
go przedsiębior-
stwa dzielnicę i
uczciw. personelu

powinien podać
ogłoszenie

w najpoczytniejszym
piśmie w Gdańsku i na
Pomorz

w Gazecie Gdańskiej

Ellerman's Wilson Line Ltd., Hull

Regularny ruch pasażerski pociągami parowcami

Gdańsk-Londyn — Londyn-Gdańsk

Pierwszorzędna
kuchnia

par. „Smolensk“

Telegraf bez drutu

z Gdańska-Nowogoporu w poniedziałek dnia 29 Maja 1922 r.

O zgłoszenie frachtów uprasza:

(76 b

Ellerman & Wilson Lines Agency Coy. Ltd.

Gdańsk, Grosse Gerbergasse 11-12.

Telegramy: „Wilsons Danzig“.

Telefon 2849 i 6457.

M

międzynarodowa ekspedycja

Transporty mebli
do wszelkich miejscowości
opakowanie, przechowywanie.

Centrala:
Bydgoszcz
Własne domy w
Berlinie,
Hamburze i Pile.

F. Wodtke, Gdańsk

Jopengasse 59

Telefon 1053

Czytacie

w kawiarniach
i restauracjach

Gazeta Gdańska

Gdzie można kupować w Gdańsku?

Każdy praktyczny człowiek

szuka dla swoich nieodzownych zakupów odpowiedniej chwili, tamich i obfitych źródeł. Wie też, że w małym miasteczku nietylko nie znajduje odpowiedniego wyboru towarów, ale i zapłacić musi za niego o wiele więcej, aniżeli w dużym mieście, albowiem — pośrednictwo podnosi cenę towaru. Kupiec z małego miasteczka, obracając małym kapitałem i oddalony od ośrodków hurtu, nie sprowadza towaru z pierwszego źródła, lecz kupuje go z drugiej, czasami z trzeciej ręki i tak ceny towarów muszą być na prowincji droższe.

Wielu więc, zamieszkających na prowincji, zupełnie racjonalnie odkłada swoje zakupy na odpowiednią chwilę i gdy mu pozwalają na to domowe zajęcia, zawieszają na czas krótki i wyjeżdża do dużego miasta, aby tam zaopatrzyć się we wszystko potrzebne.

Wolne Miasto Gdańsk jest dla szerokich połaci ośrodkiem, punktem centralnym handlowo-kupieckim; do

niego więc zjeżdża zawsze ogromna ilość drobnych konsumentów i nabywców z prowincji. Ale mało który z przyjezdnych wie dokładnie, gdzie się obrócić, dokąd skierować swe kroki, gdzie poczynić zakupy korzystnie, nie tracąc czasu na daremne poszukiwania. Zazwyczaj publiczność zdaje się na przypadek, na to, co zobaczy w przechodzie w oknach wystawowych, czasem dzieje się tak, że wychodzi ze sklepów, których nie zna, rozczarowana, albo też obywa się bez zakupów, nie mogąc znaleźć tego, czego potrzebuje.

Ażebym zaradzić tym codziennym brakom, postanowiliśmy przedstawić Naszym Szanownym Czytelnikom poniżej cały szereg gdańskich firm, u których z korzyścią i w wielkim wyborze mogą zaopatrzyć się we wszelkie towary. W ogłoszeniach niniejszych znajdzie szeroka publiczność przejezdna i miejscowa dokładne wzmianki o tem, co, gdzie i po jakiej cenie najlepiej na-

być może. Zbędne w ten sposób będzie poszukiwanie bezplanowe, błądzenie, zdawanie się na przypadek.

Wystarczy uważnie przejrzeć nasze ogłoszenia, zastanowić się chwilę nad niemi, zapamiętać podany adres i sprawa codziennych zakupów dokonana być może bez żadnej straty czasu dla siebie i nawet przy oszczędzeniu zbytecznego trudu sprzedającym, albowiem klient, który przychodzi do sklepu, wiedząc, co w nim nabyć może i czego potrzebuje, wymaga znacznie mniej obsługi.

Zwróćcie więc uwagę na poniższe ogłoszenia firm, u których możecie zaopatrzyć się w każdą ilość każdego pożądanego towaru! Zważajcie na adres i nie zwlekajcie z zakupami, albowiem dziś każdy dzień przynosi nowe, coraz to wyższe ceny.

Sprzedajemy tanio

Obuwie tenisowe
Obuwie do sportu wioślar.
Obuwie żeglarskie

To o czem dla nas świadczy wielkie koło klientów,
o tem świadczy dla nich dzisiejsza nasza oferta

Półbuciki dla dzieci z białego płótna, nadzwyczaj trwałe, szerokie, wygodny fason, wielkość 31-35 165.-, 27-30

145.-

Buciki damskie sznur. z białego dobrego płótna, solid. i dob. wykon., nadzw. eleg. fason, bardzo tanio

198.-

Półbuciki damskie z sprzącz. z pierwsz. płótna białego, dobre wykonanie, eleg. obcas, ładn. bucik spac.

189.-

Męskie buciki spac. z najl. biał. płótna, pierwszorz. wykon., szykowny fason, nadzw. korzystnie

295.-

Leiser
Gdańsk, Langgasse 73



Największy i najwykwintniejszy sklep obuwia w Gdańsku posiada bezsprzecznie firma Leiser przy Langgasse 73. Cieszy się ona też zaufaniem szerokich mas ludności gdańskiej, gdyż sklep firmy Leiser jest prawie zawsze zapelniony kupującymi. Co zaś przyczyniło się do tego, że liczba klientów coraz więcej wzrasta? Otóż firma ta zakupuje potrzebny towar na wielką skalę, więc może go oddawać po niskich cenach.

Prócz tego zatrudnia personel fachowy, wobec czego oferuje jedynie zgrabne obuwie. Personel, obsługujący klientelę, odznacza się największą uprzejmością, więc publiczność chętnie kupuje. A ponieważ jest wielki zbyt, więc firma Leiser ma stale na składzie najnowsze modele.

Kto więc dba o wykwintne, dobre i trwałe obuwie, ten podąży zawsze do firmy Leiser, a to tem bardziej,

że zgrabny bucik stanowi dzisiaj także najważniejszą część ubrania.

Kupujący obuwie u Leisera może się równocześnie na miejscu zaopatrzyć w pończochy, względnie skarpetki, które są na składzie w bogatym wyborze, jakoteż we wszystko to, co potrzebne być może do obuwia, a więc tasiemki, obcasy gumowe, znakomitą pastę i t. d.

Wielki wybór

konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej
bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej
pończoch - trykotaży - fartuchów
materjałów na ubrania - firan
kołder pikowanych

A. Fürstenberg Wwe.
Gdańsk, Langgasse nr. 19.

Jedną z najstarszych firm w Gdańsku to bezsprzecznie firma A. Fürstenberg Wwe. przy ulicy Długiej 19, która odznaczała się zawsze i odznacza się dzisiaj jeszcze przystępnymi cenami i skora usługą. Ponieważ posiada ona wielki sklep, zaopatrzony bogato i obficie w towary, wymienione w ogłoszeniu, więc jest tam wielki wybór. Kto więc chce oszczędzić w dzisiejszych drogich czasach dużo pieniędzy, niech poczyni swoje zakupy w sklepie firmy A. Fürstenberg Wwe. przy ulicy Długiej nr. 19.



- Przy zamówieniach -

prosimy powoływać się na

Gazetę Gdańską

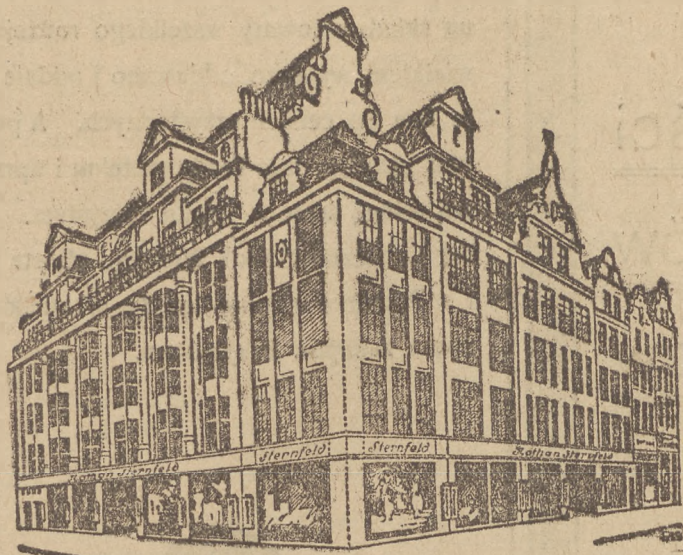
Gdzie można kupować w Gdańsku?

Nathan Sternfeld

Gdańsk

«»

Filja Wrzeszcz



Największy nowomodny
dom zakupu
Wolnego Miasta

Jeden z największych domów towarowych w Gdańsku pod firmą Nathan Sternfeld, znajduje się w ogromnym gmachu przy zbiegu ulicy Długiej i Gr. Wollbergasse. W magazynie tym znaleźć można prawie wszystko, przede wszystkim olbrzymi zapas galanterii męskiej i damskiej, jak krawatki, rękaw, szelki, kołnierzyki, ochraniacze, kamaszki, laski, parasole, torebki, necesery, żaboty, pończochy, skarpety we wszystkich gatunkach; poza tym jest tam wielki wybór materiałów różnego gatunku, konfekcji damskiej, jak bluzek w najmodniejszych fasonach i z dobrych materiałów, a dział ten otaczany jest w firmie specjalną pieczołowitością, gdyż urząda się tam stała wystawa modeli z tej dziedziny. Prócz tego posiada firma ta bogato zaopatrzone magazyny gospodarcze przy ulicy Długiej pod nr. 75.



AUGUST MOMBER

G. m. b. H.

GDAŃSK

Założ. 1836

Telefon 123

Dominikswall 9-10

URZĄDZENIA MIESZKAŃ

Dywany - Firanki - Dekoracje wewnętrzne
Meble klubowe - Towary płócienne i na łóżka



SPECJALNOŚĆ:

Wykonanie zupełnych urządzeń mieszkalnych
według własnych i wniesionych planów

JEDYNY SPECJALNY DOM W MIEJSCU

Gdańsk słynął zawsze z tego, że jego mieszkańcy posiadali niezwykle wyrobiony smak artystyczny i dbał o to, aby każdy szczegół ich budowli, mieszkań, przedmiotów codziennego użytku i ubiorów był pełen oryginalnej stylowości i ozdoby. Utrzymać tę chwalebną tradycję i w czasach dzisiejszych, nie dopuścić do tego, aby wojna wypłeniła u nas dobry gust i artystyczny smak, dbać o to, aby życie upływało nam w otoczeniu nie przeciętnym, szablonowym, ale zawsze zdradzającym nasze indywidualne wyrobienie i zmysł artystyczny, — jest obowiązkiem każdego, kto miłuje piękny Gdańsk i kto szanuje sam siebie.

Firma „Momber“, towarzystwo z ograniczoną poręką przy Dominikswall 9—10, wzięła sobie zdawną za zadanie dopomóc wszystkim w spełnieniu tych zadań kulturalnych, albowiem jest to jedyny specjalny dom w miejscu, który posiada największy skład gustownych nowości z dziedziny tegoczesnej sztuki urządzenia gustownego i wykwinnego mieszkań. Znajdziecie tam wszystko: piękne dywany o oryginalnych wzorach i najprzeróżniejszych deseniach, materiały do obicia mebli w przeróżnych gatunkach, solenne i wykwinne meble klubowe, firanki i portjery artystyczne, lekkie i ciężkie, półstory i wszelkie możliwe materiały do dekoracji.

Firma ta podejmuje się też sama urządzenia poszczególnych pokoi i całych mieszkań, rozporządzając całym sztabem doświadczonych fachowców, udziela też chętnie każdemu zgłaszającemu się szkiców i kosztorysów.

I niech nikt nie myśli, że w dzisiejszych czasach powszechnej drożyzny niepodobna nikomu myśleć o utrzymaniu swego mieszkania na stopie wykwinnej! Mimo stale wzrastających cen firma ta może jeszcze swej klienteli umożliwić przystępne i korzystne zakupy.

A pamiętać należy, że dawno już ktoś powiedział: — Pokaż mi jak mieszkasz a ja ci powiem, kim jesteś.

Salon mód

eleganckiej damy

Mührer-Hennig

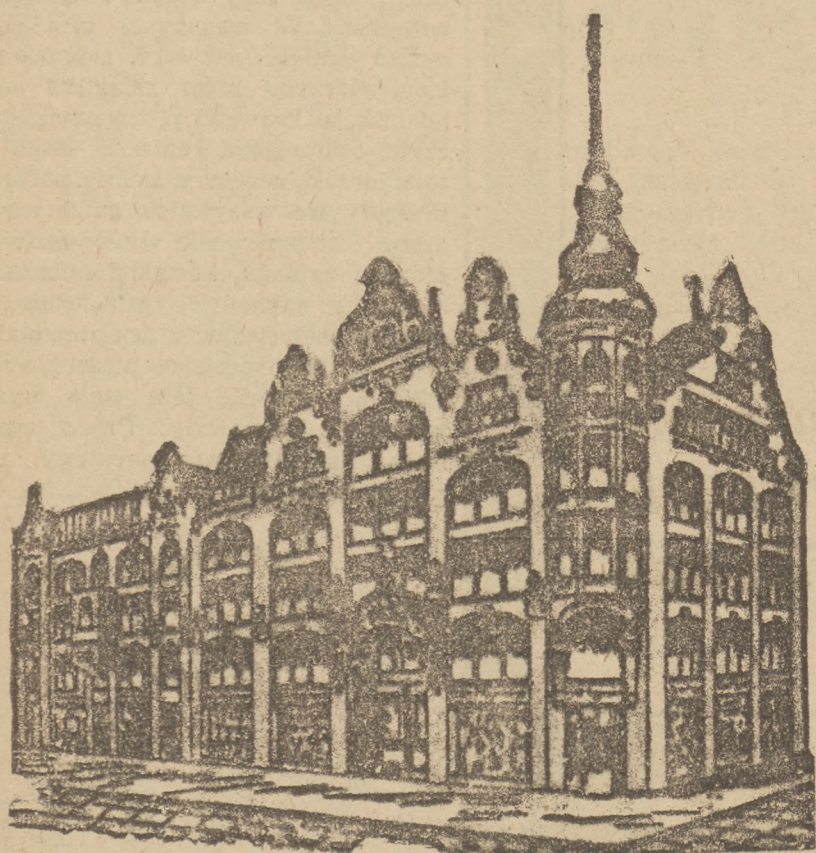
Langgasse 10 (w d. Th. Wernera)



Nowości sezonu

Przyjmuje się materiały
Sporządzanie wykwinnej
garderoby na miarę

Gdzie można kupować w Gdańsku?



DOM
dobrych jakości
wielkich wyborów
wielkich zapasów
tanich cen

FREYMANN

Freymanna wielki dom zakupów w Gdańsku przy Kohlenmarkt ma już od dawna ustaloną renomę tak w Wolnym Mieście jak i na Pomorzu. Bowiem mając na składzie towary wszelkiego rodzaju w wielkiem wyborze, oddawano i oddaje się je tam po cenach przystępnych. A przytem znajdzie tam każdy rzetelną i uprzejmą usługę także w języku ojczystym. To też publiczność tak z Wolnego Miasta jak i z Pomorza chętnie kupuje w wielkiem domu zakupów Freymanna.



WERNER^A obuwie

Wielki wybór
pończoch
jedwabnych

Obuwie dzieciinne
zastosowane do form naturalnych.

jest
eleganckie
i solidne
i dlatego tanie

Nowo nadeszło:
Obuwie warszawskie
buciki i trzewiki
w rozmaitych wykonaniach.

Dom obuwia Theodor Werner

Centrala: Gr. Wollwebergasse. Ekspedycja: Langgasse 10.
Wrzeszcz: Hauptstrasse 117. Sopot: Seestrasse 37.

Znany daleko na Pomorzu dom obuwia Teodora Wernera obchodził 30-tą rocznicę swego istnienia. Firma ta, początkowo mała, wyrosła z biegiem czasu na największy dom obuwia całego wschodu i posiada w Gdańsku 2 duże sklepy obuwia i dwie filie w Sopocie i Wrzeszczu.

Ogromne sklepy firmy obfitują w wybór wszelkiego obuwia, znajduje się tam nie tylko trwałe obuwie codzienne od buta z cholewami do trwałego bucika o podwójnych podeszwach, lecz i najnowsze i najelegantsze modele bucików balowych, wieczorowych i spacerowych, przyczem nie szczędzi firma ani kosztów ani pracy, by jako pierwszorzędny dom w mieście, mieć wszystko na skądzie co tylko moda rzuca na rynek.

Do ustalenia swej normy powodowała się firma zawsze zasadą, że tylko jakość i doskonałe wykonanie jest dobrem dla klientów.

Tysiące klientów z Pomorza pokrywa już od wielu lat całe swe zapotrzebowanie u tej firmy, tylko z tego powodu, że mogli oni stale zakupywać tam trwałe obuwie, mając przytem zapewnioną iaczną obsługę.

Z powodu wielkiego zbytku mogła dotąd firma Teodora Wernera oznaczać niskie ceny, tak, że każdy z kupujących może śmiało twierdzić, że u Teodora Wernera kupuje się nie tylko korzystnie, lecz i tanio.

Niechaj nikt nie myśli, że jest to zwykła reklama kupiecka, zamówiona, lub zapłacona, Gdańszczanie wiedzą dobrze o prawdziwości tych słów, zaś każdy przyjezdny niechaj śmiało zwróci się do znajomych swych Gdańszczan i poprosi o informacje czyste prywatnego charakteru, a dowie się niechybnie, że nikt z dobrze obeznanych ze stosunkami nie kupuje obuwia gdzieindziej jak tylko u Wernera. Towar jest więc podwójnie tani, raz dla tego, iż tańszych cen nieustalił dotąd żaden sklep w Gdańsku, za obuwie tego gatunku, powtóre właśnie dla tego, że obuwie to jest nie do pojęcia wprost trwałe i wytrzymałe. Jeden rzut oka do tego magazynu wystarczy zresztą; drzwi tam prawie że się nie zamykają cały dzień, każdy bowiem już dziś wie, że podobnego obuwia nigdzie indziej otrzymać nie można.



Eksposé genueńskie Lloyd'a George'a.

Udzielenie wotum zaufania:

Londyn, 25 V. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Izby gmin Lloyd George wygłosił mowę o konferencji genueńskiej. Przedewszystkiem stwierdził on, że nie chce wcale poruszać sprawy reparacji niemieckich i stosunków z Francją. O sprawach tych mówić będzie premier przy pierwszej sposobności, prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

W Genui reprezentowane były 34 narody. Chociaż w zasadzie w Europie panuje pokój, to jednak było pełnym, iż ogólna atmosfera była burzliwa. Bez współdziałania innych narodów, które w Genui nie były reprezentowane, pomoc dla Rosji byłaby niemożliwa. W tej kwestji trzeba było wziąć pod uwagę następujące możliwości: interwencja zbrojna lub pozostawienie Rosji samej sobie aż do zmiany rządu, co naraziłoby Europę na ryzyko wojny. Układ niemiecko-rosyjski wykazał dobitnie to niebezpieczeństwo. Koniecznym więc było dokładne zbadanie sytuacji. Niemcy nie mogą pomóc Rosji ekonomicznie, bo nie mają na to potrzebnych kapitałów. Ale pomoc ich w uzbrojeniu Rosji jest możliwa. Po jednej stronie wielkie obszary ziemi i masy ludności, po drugiej techniczne siły do zbytku.

Delegacja angielska stwierdziła, że trzeba się starać o utrzymanie pokoju za wszelką cenę. Wobec tego trzeba było szukać sposobu porozumienia się z rządem sowieckim, przynosząc pomoc milionom głodujących ludzi, a równocześnie zapewnić pokój w Europie. Delegaci rosyjscy zrozumieli, że nigdy nie otrzymają kredytów od zachodniej Europy w razie konfliktu majątków i nie uznają długów. Zrozumieli też, że Rosja nie będzie mogła nigdy wyjść z obecnej sytuacji, dopóki nie otrzyma kredytów. Stanowisko państw europejskich było ściśle określone w rezolucji z Cannes. Rezolucja z Cannes, dotyczące Rosji nigdy nie były kwestionowane nawet przez samych delegatów rosyjskich. Rosjanie zrozumieli, że nigdy nie otrzymają kredytów dopóki nie uzyskają zaufania narodów, które dać im mogą te kredyty.

Przechodząc do omówienia sprawy konferencji w Hadze, Lloyd George zaznaczył, że konferencja ta będzie jedynie faktyczną dyskusją między ekspertami, a opierać się ona będzie również na rezolucjach uchwalonych w Cannes. Lloyd George zaznaczył dalej, że zdawał sobie sprawę z trudności, ale mimo to warto było zrobić wszystko co tylko było możliwym dla zabezpieczenia pokoju europejskiego. Rezultat konferencji jest poważny. Jest to obopólne przyrzeczenie nie atakowania się przez pewien czas. Nie można powiedzieć, aby konferencja genueńska zakończyła się wielkim sukcesem, gdyby jednak rokowania genueńskie zostały zerwane, sytuacja w Europie stałaby się tragiczna.

Wiedeń, 26 V. (PAT.) N. Fr. Presse donosi z Londynu: Lloyd George w swym przemówieniu w Izbie gmin oświadczył w kwestji rosyjskiej: Względem Rosji stanęliśmy wobec trzech alternatyw: pierwsza byłaby użycie gwałtu, a zatem procedury, który już poprzednio zakończył się niepowodzeniem i nikt też w Genui nie myślał doradzać ponownie czegoś podobnego. Drugą alternatywą było pozostawienie Rosji jej samej. Trzecia alternatywa było uznanie Rosji de jure. Ujawniła się zgodna opinia co do tego, że układ z Rosją jest konieczny, aby Rosję uratować i dać jej środki, aby sama sobie mogła do pomocy i gospodarczo się odbudować. Przywódcy delegacji rosyjskiej byli ludźmi nadzwyczajnie zręcznymi i znakomitymi znawcami świata poza Rosją. Rosja zażądała około 5 miliardów jako odszkodowania, spowodowanego kontrrewolucją. Sprzymierzeńcy oświadczyli delegatom rosyjskim, że nie mogą takiego żądania uznać i co najwyżej zgadza się na pewną redukcję długów zaciągniętych podczas wojny. Wszystko, co mówiono o nacjonalizacji w Rosji było humbgiem. Mówiono o wielkich zasadach rewolucyjnych, ale nie

wspomniano, że 90 proc. wszelkiej własności w Rosji to własność rolna. Lloyd George oświadczył następnie, że po 1-ym maja r. b. radykalna grupa sowieków w Rosji wywarła nacisk na delegację genueńską, by nie ustępowała od tego czasu istotnie delegacja rosyjska stała twardo przy swoich żądaniach. Pomimo tego dojdzie się do rezultatów, jeśli przystąpi się do praktycznego zbadania trudności. Armia czerwona zdanem Lloyd'a George'a liczy 1 450 000 żołnierzy. Układ niemiecko-rosyjski był wielkim błędem popełnionym przez Niemcy. Niemcy i Rosja ze względu na liczebność załudnienia, to dwa największe narody świata. Przez swe zachowanie się wywołały one na całym świecie niezadowolenie. Państwa te w koncepcji mocarstw nie są jeszcze postawione w równej mierze z innymi państwami, jednakże czują już one swoją przewagę nad innymi narodami. Na konferencji oba te narody znajdowały się niejako w kwarantannie i były sobie towarzyszami w nieszczęściu i jednakiem darzono je zaufaniem. Niemcy nie mogą odbudować Rosji pod względem gospodarczym, bo nie posiadają na ten cel środków pieniężnych. Gdy jednakże idzie o uzbrojenie, to rzecz przedstawia się inaczej, albowiem jedno z tych państw posiada naturalnie środki pomocnicze, drugie zaś rozporządza środkami technicznymi i naukowymi. Tych możliwości nie należy spuszczać z oka. Chciałbym, aby mego ostrzeżenia, które tu dziś wypowiadam, nie musiałem za kilka lat powtórzyć.

Dyskusja nad mową Lloyd'a George'a.

Leamfield, 26 V. (PAT.) — Radio. Debata w Izbie gmin nad oświadczeniem Lloyd'a George'a w sprawie konferencji genueńskiej zakończyła się głosowaniem, które dało rządowi większość 235 głosów przeciw 36. Po przemówieniu Lloyd'a George'a, przemawiało kilku deputowanych, krytykując stanowisko premiera. Asquith powiedział, że zgadza się z tem, iż konferencja genueńska miała cel wzniosły, lecz, że rezultaty jej są małe. Jedną z głównych przyczyn nie wielkich rezultatów było powstrzymanie się Ameryki od udziału. Lord Robert Cecil ostro krytykował Lloyd'a George'a z powodu prowadzenia zbyt wielu rozmów prywatnych. Clines, przedstawiciel Labour Party, nie zgadza się w wielu punktach ze stanowiskiem premiera w Genui, ale w ogólności je pochwała, specjalnie tam, gdzie za wszelką cenę starał się on utrzymać konferencję. Kończąc, zaznaczył, że Labour Party nie będzie głosić przeciwko rządowi. W odpowiedzi Lloyd George oświadczył m. in., że Ameryka była zaproszona do Genui, ale nie przyjęła zaproszenia. Francja odmówiła omówienia sprawy reparacji w Genui. Prywatne rozmowy stanowiły zasadniczy punkt wyjścia dla omówienia kwestji handlowych i ekonomicznych na konferencji. Powracając raz jeszcze do Francji, premier powiedział, że ostateczna różnica zdań byłaby prawdziwą katastrofą dla pokoju europejskiego. Zawsze będzie się on starał współpracować z Francją demokratyczną i tak, dodał, jakśmy współpracowali dla odparcia napadu, tak będziemy współpracować zawsze dla utrzymania pokoju. Po Lloyd George'u przemawiał jeszcze Worthington Evans, minister wojny, który powiedział, że Wielka Brytania pozostanie wierna swym przyjaźniom i nie zapomni o współpracy przypieczętowanej krwią podczas wojny, ale jednocześnie Wielka Brytania jest obecnie zdecydowana współpracować z innymi narodami i to w celu polepszenia sytuacji gospodarczej w Europie. Na razie mamy spokój zapewniony na 8 miesięcy, ale termin ten można będzie stanowczo przedłużyć.

Londyn, 26 V. (PAT. Havas.) Mowę Lloyd'a George'a przyjęła Izba burzliwymi oklaskami. Wniosek Swinnea o wyrażeniu wotum ufności rządowi odrzucono 235 głosami przeciwko 26.

Nowy zjazd pogenuński.

Londyn, 26 V. (PAT.) — Radio. „Evening News” donosi, że przygotowuje się zjazd Lloyd'a George'a z Poincarem. Na spotkaniu tem, które ma się odbyć w pierwszej połowie czerwca w Boulogne lub Calais obaj premierzy mają omówić ogólną sytuację europejską oraz sprawy nie zakończone lub nie omawiane w Genui.

Tajemnica co do narad nad pożyczką.

Berlin. (AW.) 26 V. Według wiadomości z Paryża narady komitetu pożyczkowego komisji reparacyjnej kontynuowane były również wczoraj. O treści obrad absolutnie nie można dowiedzieć się żadnych szczegółów wobec głębokiego milczenia wszystkich członków. Wiadomo tylko tyle, że Bergmann przedstawił szczegółowo obecną sytuację, informując również komitet o pertraktacjach Hermesa z komisją reparacyjną. Obrady nad kwestją samej pożyczki już się rozpoczęły, nie ma jednak zupełnie widoków na jakąkolwiek decyzję przed dniem 31 maja. Według innych wersji obrady mają trwać nawet dwa tygodnie.

Zajścia włosko-jugosłowiańskie.

Belgrad, 25 V. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Grupa faszistów przekroczyła granicę jugosłowiańską koło Castas (?) i zaatakowała posterunek serbski. Faszisci zostali jednak odparci. Wówczas dwie kompanie piechoty włoskiej zaatakowały posterunek jugosłowiański, który musiał się cofnąć wobec przewagi. Niebawem jednak nadszedł na pomoc oddział piechoty włoskiej. Włosi w ataku na bagnety ponownie przekroczyli granicę, pozostawiając 5 zabitych i kilkunastu rannych.

(Potwierdzenia tej wiadomości z innego źródła nie otrzymaliśmy PAT.).

Ukryty kryzys gabinetowy.

Berlin. (AW.) 26 V. Ukryty kryzys gabinetu ma za powód nie tylko rozbieżność poglądów w sprawie reparacji i pożyczki, lecz w nie mniejszym stopniu rozbieżność ta daje się uwidocznić w kwestji traktatu w Rapallo. Mówi się publicznie o zupełnej izolacji stanowiska Wirtha i Rathenaua w tej sprawie, i o Hermesie jako o przywódcy opozycji, doznającym oparcia nawet ze strony socjalnych demokratów, kierujących się w tym wypadku względami taktycznymi.

Redukcja urzędników w sowietach.

Moskwa, 26 V. (AP.) Od dawna planowana redukcja sił urzędniczych sowieckich jest obecnie przeprowadzana. Na prowincji zamknięto już szereg urzędów. Niektóre pisma zwracają uwagę na groźne konsekwencje rozpuszczenia setek tysięcy ludzi, którym grozi śmierć głodowa. W samym komisarjacie rolniczym armia funkcjonariuszy z 230 000 ma być ograniczona na 30 tysięcy, ilość urzędników z 360 000 ma być zmniejszona na 200 000 ludzi, ilość robotników 1,65 na 1,4 milionów. W całości ilość sowieckich urzędników i państwowo zajętych robotników ma być zredukowana z 7,4 na 4,6 milionów, z tych ostatnich tylko 3,3 miliony ma pobierać płacę ze środków państwowych, podczas gdy innych opłacać mają komuny. W ten sposób chce państwo pozbyć się troski o przeszło 4 miliony ludzi.

Eksplzja w fabryce amunicji.

Baden, 26 V. (PAT.) Wczoraj o 3 po południu nastąpiła eksplozja w fabryce amunicji w Clumau. Z powodu braku wody nie zdołano ugasić pożaru, który wybuchł wskutek eksplozji. Liczby zabitych i rannych dotąd nie zdołano stwierdzić. Z obawy przed dalszymi wybuchami wstrzymano akcję ratunkową. Szkody materialne wyrządzone przez wybuch bardzo znaczne. Przyczyną wybuchu był pożar, który powstał w sąsiednich barakach robotniczych. Po eksplozji kilku drobnych obiektów eksplodował magazyn z dynamitem.

Zaburzenia atmosferyczne.

Londyn, 25 V. (PAT.) Wczoraj nawiedziła Londyn i południową Anglię niezwykle silna burza. Szkody wyrządzone przez burzę są bardzo wielkie. Są też ofiary w ludziach. Burza nastąpiła po długim okresie nadzwyczajnych upałów. Charakterystycznym jest, że w północnej Anglii panowały zimna.

Kronika sportowa

Gdańsk. Oddział akademików piłki nożnej przy Sokole w Gdańsku, rozegrał mecz piłki nożnej z oddziałem piłki nożnej Jugosławian akademików, którzy studium odbywają na politechnice gdańskiej. Gra zakończyła się 6:3 dla gdańszczan.

Gniezno. Klub sportowy Stella organizuje bieg okólny „Kurjera Gnieźnieńskiego”. Bieg odbędzie się bez względu na pogodę w niedzielę, dnia 4 czerwca o godz. 1,15 po poł. Udział w biegu mogą brać stowarzyszenia i kluby sportowe północnego okręgu gnieźnieńskiego od Inowrocławia do Wągrowca i Łecina.

Powisie - Warmja - Mazury.

— Kwidziń. (AP.) (Skończmy z nieporządkami!) Pomimo kilkakrotnego zwracania uwagi rządowi polskiemu na okropny stan znajdujących się w porcie nadwiślańskim w Kurzebraku domku wartowniczego, nie poczynione zostało nic, ażeby zatrzeć niemiłe wrażenie, którego się doznaje, patrząc na to namacalne świadectwo naszej gospodarki. Niemcy wyzyskują fakt ten w zręczny sposób do swej propagandy antypolskiej i wprowadzają co chwila nie tylko ludność z okolicy, lecz zapraszają różne stowarzyszenia z dalszych stron Niemiec, ściągają fotografów, każą robić zdjęcia kinematograficzne i powiadają: „Patrzcie, do jakiego stanu doprowadziły rządy polskie tak wzorowo przez Niemców utrzymywany port w Kurzebraku”. Ostatniej niedzieli odbyła się do portu w Kurzebraku wycieczka jednego z stowarzyszeń wojskowych, przyczem oglądano dokładnie wybrzeże Wisły i sławny już dzisiaj domek wartowniczy. Jeden z mówców wskazując na domek ten, powiedział dosłownie: „Czyż Polska doprowadziła umyślnie do tak rozpaczliwego stanu, ażeby nam obrzydzić raz na zawsze dostęp do Wisły”. Sądziemy, że konsulat kwidziński zajmie się energiczniej sprawą odrestaurowania domku i utrzymania go w takim stanie, ażeby Niemcy nie mieli powodu do dalszego naigrzania się z polskiej gospodarki.

— Brunszwałd. Generalny sekretarz centrowy p. Steffen pojechał z Brunszwałdu, Spręcowa i Buchwałdu i przemawiał na zebraniu centrowców, których zebrała się tylko garstka, a pomiędzy nimi może kilka załamanych Warmiaków. Omawiał stosunek centrum do Polaków i zaznaczył, że centrum dąży do pojednania (!) i wspólnej pracy (!) z tą częścią po polsku mówiącej ludności, która zamierza pozostać przy Niemczech, lecz odrzuca pojednanie, i współpracę z wielkopolskimi żywiołami (!), które dążą do oderwania dzielnic niemieckich i przyłączenia ich do Polski. — Dopóki centrum — pisze „Gaz. Olszt.” — zajmować będzie stanowisko wrogie polskości i łączyć się będzie z hakatystycznymi „Heimatdienstami” czyli germanizatorami ludu naszego i do pracy germanizacyjnej rękę przykładając, dopóty z centrum uświadomiony lud polski nie do czynienia mieć nie chce. Co do wielkopolskich żywiołów, to p. Steffen walczy jak Don Kiszot z wiatrakami. Minęły czasy gwałtownych odrywań części krajów. Każdy musi się zadowolić swoim losem. Ale musi mu być w kraju, do którego należy dobrze. Dajcie nam naukę polską w szkołach, nie usuwajcie nabożeństw polskich z kościołów, nie pracujcie z pogańskim „Heimatdienstem”, to wtenczas może być mowa o porozumieniu i ewentualnej współpracy. Jeżeli uprawiać będziecie politykę Herschelów, Fleischerów, Worgitzkich itd., natenczas żaden Polak do was zaufania mieć nie może i nigdy zaufania mieć nie będzie. Że tak być musi i że inaczej być nie może, to przecież chyba „ślepy kijem namaca”.

Ponikowski w Krakowie.

Kraków, 26 V. (PAT.) Wczoraj o g. 6.40 rano przybył do Krakowa prez. min. Ponikowski. Na dworcu powitali go przedstawiciele władz. Premier zwiędził w towarzystwie min. Skirmunta Wawel i kościół Mariacki i następnie odbył 2 godzinną konferencję z min. Skirmunt. O g. 11 rano prez. ministrów wyjechał samochodem do Jasła na wizytację szkół. Po odjeździe premiera min. Skirmunt wrócił na Wawel, gdzie zwiędził karcmin. Skirmunt wrócił na Wawel, gdzie zwiędził karcmin. Skirmunt wrócił na Wawel, gdzie zwiędził karcmin.

O godzinie pierwszej po południu odbyło się u wojewody dr. Galeckiego przyjęcie wydane na cześć min. Skirmunta. Po śniadaniu p. Skirmunt złożył wizytę ks. biskupowi Sapież, gen. Szeptyckiemu, gen. Osłafskiemu i gen. Kostrzeckiemu, prezesowi akademii umiejętności prof. Morawskiemu, rektorowi uniwersytetu Nowakowski i innym. Wieczorem po przyjęciu prasy minister wziął udział w obiedzie wydanym w klubie literatów na cześć Władysława Mickiewicza, poczem o g. 11 wyjechał do Warszawy, żegnany na dworcu przez przedstawicieli władz, rady miejskiej i wojskowości.

Pomoc dla Austrii.

Berlin. (AW.) 26 V. Rząd austriacki otrzymał oficjalne zawiadomienie o zamierzonym przybyciu przedstawicieli nowojorskiego domu bankowego Morgana i ciągu najbliższych dwóch tygodni celem, jak już donosił, zbadania, na jakich podstawach możnaby ewentualnie udzielić Austrii kredytu 10 milionów funt. ang. Austria ma być gotowa do gwarancji w postaci dochodów z cel i monopolu tytoniowego. Cześć pożyczki ma być zużyta na nowy bank emisyjny, który ma być sfinansowany przeważnie przez kapitalistów zagranicznych.

Ogłoszenie przetargu.

Dyrekcja Polskich Kolei Państwowych w Gdańsku, odda w drodze publicznego przetargu wykonanie wszelkich robót ziemnych, budowlanych i związanych z nimi robót w odcinkach budowlanych I, II, III, IV linii kolejowej Czersk-Liniewo, a mianowicie: w odcinkach

I od stacji	0.9 do stacji 126	
II	126	216 i 51.7
III	216 i 51.7	323 i 75
IV	323 i 75	427 i 00

względnie do końca linii, łącznie robót na istniejącej stacji Liniewo i na zaniechanych partjach, wykonanych według dawnego projektu.

Plan sytuacyjny i profil podłużny, oraz warunki i przepisy dla wykonania powyżej oznaczonych robót są do przeglądania w kolejowym Oddziale budowlanym w Czersku, ul. Kolejowa L. 7, co-dziennie w godzinach urzędowych.

Ilość robót do wykonania jest podana w wykazie cen jednostkowych.

Ogłoszenie wnoszące oświadczenie lub przez pocztę do Dyrekcji Polskich Kolei Państwowych w Gdańsku na formularzu wyłączenie ku temu przeznaczonym.

Oferta wraz z wszystkimi przepisami załącznikami ma być podpisana i zaopatrzona napisem znamionującym ofertę jako taką, opieczetowaną i opłaconą. Przedłożyć lub przesać ją należy naj-później do 14-go czerwca 1922.

Wadium w wysokości 1%, żądanej sumy należy złożyć w kasie stacyjnej P. K. P. w Tczewie w gotówce lub w obligacjach wewnętrznej po-zyczki państwowej.

Publiczna rozprawa ofertowa odbędzie się dnia 16-go czerwca 1922 o godz. 11 w gmachu Dyrekcji P. K. P. w Gdańsku, w małej sali kon-ferencyjnej.

Formularze ofertowe i załączniki do ofert można otrzymać w Oddziale budowl. w Czersku za okazaniem kwitu na kwotę 3000 mk. p. za każdy odcinek złożonej kwoty w kasie stacyjnej w Czersku.

Pismienne twierdzenie o przyjęciu lub nie przyjęciu ofert nastąpi w przeciągu 14 dni po roz-prawie ofertowej.

Dyrekcja Kolei Państw. w Gdańsku

Słomkowe Panama Welurowe Filcowe

Kapelusze

dla Panów i Pań
pierze i farbuje
przeziasonowuje

nasza tutejsza fabryka podług najnowszych
fasonów jak najakuratniej i w
najszybszym czasie.

Fabryka kapeluszy słomianych i filcowych

But-Basar zum Strauss

Przyjmuję się tylko w interesie przy Lawend-
gasse 6-7 (naprzeciwko Hali targowej)

300 wagonów torfu
nadnoteckiego. ręka kopanego odda
C. Chmarzyński, Nakło.
Telefon nr. 8. 6880

Kupię natychmiast
Motocykl „Indian” lub „Harley” lub inny bez lub też
z wozkiem bocznym od 8—20 HP. Oferty z ceną
ostateczną i opisem nadsyłać do: Karliński, Ostrów,
(Pozn.) Raskowska 26. Telefon 227. (6866)

**KUPNO I SPRZEDAŻ
TERENÓW DOMÓW LTD.**

Bałtyckie Tow. Terenowe z o. p.
Stadgr. 8 Hotel Continental GDAŃSK
Telefon nr. 6306.

Kupno i sprzedaż terenów, domów,
zakładów przemysłowych i t. d.
na własny i obcy rachunek. (1203)

Moje 3 wielkie

Domy czynszowe

ze składami Heilige-Geistgasse nr. 31/33,
Salvatorgasse 6 tanto za 1 200 000 mk. do sprzedania.
Wolne mieszkanie

A. Schulz, Heilige-Geistgasse 31.

Dla Amerykan

Piękny antyczny dzban
(majolica, z posrebrzaniem, medalionem w
wielkości 4 sta lat stary z roku 1521 za
1 tyś. złotych do sprzed. Zgłoszenia
proszę pod adr. nr. 6898 do Gazy Gdańskiej.

Korzystna okazja

Skład holenderski barokowy i detaliczny z restauracją
destylacji, fabryką kawy i kapusty z interesem
spół. jest z powodzeniem do sprzedania. Przed-
siębiorstwo położone jest przy głównym punkcie
komunikacyjnym na Pomorzu nad rzeką, urządzonej dom
namioty z podwórkiem i przejazdem na dwie alce.
Oferty pod numer C 646 do eksped. Gaz. Gdańsk

Z AMERYKI!

Największa Polska Agencja Gazet i Książek. Zakupi bur-
lowe, słotki, różne treści obrazów, pocztówek na
tętno okaz, drobnych pamiątek z Polski etc. Wogóle
toważ wchodzących w skład książek i przyborów do
pisanja. Wszelkie okazy lub katalogi proszę wysłać na
adr.: **Polish Amer. News Agency Józef Wojtowicz**
2224 Fleet St. Bklyn, N.Y. U.S.A.

Tylko najlepszy towar!!

Jopy płócienne (Schiff-
leinen) i lekkie żakiety
Skórz. ubrania autom. i skór. czapki
Płaszcz monach. na niepog. i jopy
Jopy monachijskie i płócienne,
Ułstiry męskie zimowe i wiosenne
Płaszcz gumowe, damskie i męskie
Kurki wiezione, kąpielowe płaszcze
Kilofskie ubrania dla chłopców,
kiloński król, przedwojenny towar
Bleyle, sweatry i ubrania trykotowe
Sukienki dla dziewczynek, czapki
Koszule wierzchnie, krawaty i laski
Ubrania nocne dla pań i panów.

Carl Rabe

GDANSK, Langgasse 52. SOPOT, Seestrasse 48.
Franz Rabe, Wrzeszcz, Hauptstrasse 22.

Z powodu przeprowadzki

sprzedaje teraz po
bezkonkurencyjnych cenach
nadzwyczajnych cenach
garderobę męską
wszelkiego rodzaju.

Na wszelki 10% rabatu
towar

Bez składni! Bez personelu!
Berliner Konfektions-Vertrieb
Schmiedegasse 7, I piętro.

**Poszukuje
przedstawicielstwa**
na artykuły pierwszej potrzeby i wino-
kolonialne hurtownia posiadająca sklep
wino-kolonialny pod firmą
J. Kruszyński,
Wilno, Wielka nr. 47.
Firma egzystuje od 1862 r. Na żądanie poważne
referencje i gwarancje bankowe.

**KUPNO I SPRZEDAŻ
TERENÓW DOMÓW LTD.**

Bałyckie Tow. Terenowe z o. p.
Stadgr. 8 Hotel Continental GDAŃSK
Telefon nr. 6306.

Kupno i sprzedaż terenów, domów,
zakładów przemysłowych i t. d.
na własny i obcy rachunek. (1203)

Moje 3 wielkie

Domy czynszowe

ze składami Heilige-Geistgasse nr. 31/33,
Salvatorgasse 6 tanto za 1 200 000 mk. do sprzedania.
Wolne mieszkanie

A. Schulz, Heilige-Geistgasse 31.

Dla Amerykan

Piękny antyczny dzban
(majolica, z posrebrzaniem, medalionem w
wielkości 4 sta lat stary z roku 1521 za
1 tyś. złotych do sprzed. Zgłoszenia
proszę pod adr. nr. 6898 do Gazy Gdańskiej.

Korzystna okazja

Skład holenderski barokowy i detaliczny z restauracją
destylacji, fabryką kawy i kapusty z interesem
spół. jest z powodzeniem do sprzedania. Przed-
siębiorstwo położone jest przy głównym punkcie
komunikacyjnym na Pomorzu nad rzeką, urządzonej dom
namioty z podwórkiem i przejazdem na dwie alce.
Oferty pod numer C 646 do eksped. Gaz. Gdańsk

Z AMERYKI!

Największa Polska Agencja Gazet i Książek. Zakupi bur-
lowe, słotki, różne treści obrazów, pocztówek na
tętno okaz, drobnych pamiątek z Polski etc. Wogóle
toważ wchodzących w skład książek i przyborów do
pisanja. Wszelkie okazy lub katalogi proszę wysłać na
adr.: **Polish Amer. News Agency Józef Wojtowicz**
2224 Fleet St. Bklyn, N.Y. U.S.A.

Zadowolić

klentelę jest moją pierwszą zasadą, ponieważ wtenczas
tylko zapewniam sobie stałych odbiorców i to jest

mojem najlepszym poleceniem

Mimo ciągle wzrastających cen daję moim klientom
przez moją nadzwyczajną ofertę sposobność za-
opatrzenia się w tanią i dobrą garderobę.

Ubrania męskie

z jasnych i ciemnych
la materiałów
1300 mk.
1200mk.

750, 950 m
Ubrania
męskie
różnej wielkości
z dobr. materiał.

Ubrania męskie

skromne ziel. i brąz.
la sukno, wyk. za
pom. wł. koński.
kol. modne
1950 m

1-12- rzędowe z ciem-
nego czysto wełnianego
materiału w paski

Ubrania męskie zastępujące zupełn. ubranie na
miarę, własne wykon., części z włosia końskiego
z najleps. materj., najnowsze fasony 2000 mk.

Ubrania dla młodzieńców

1 do kom. św.
z b. dobr. materj.
950. 750. 650

Raglany

dobre wełn. ma-
terjały, najlep-
sze wykonanie
od 975 m. pocz.

Leinie palta

z cz. wełn. maren-
go robione na wł.
końskim
1800 mk.

Cutaway. spóźnie w paski
nadzwyczaj tania.

Eleganckie ubrania na miarę
pod gwarancją dobrego kroju, po bardzo nisk. cenach

Moja konfekcja jest wyłącznie własnej
fabrykacji, z powodu tego gwarantuję
za dobry materiał, dodatki, wykonanie
i trwałość, a ponieważ wychodzi
z pierwszej ręki, jest nadzw. tania.

Leo Czerninski

tylko Schichaugasse 25 III p.

Pan K. Kówing z Gótt
pisze:

Krost i wegrów

pozbyłem się przez na-
mydlanie twarzy
Obermeyera „Herba”
Celem uzupełnienia kura-
cji poleca się używać
kremu „Herba”, który można
otrzymać we wszystkich
aptekach, drogerjach
i perfumerjach.

Dr. Korte

Specjalista w chorobach
nosa, ucha i gardła
Gdańsk, Langgasse 10
w lecie godziny przyjęć
od 9—3.

Polecam się w Woln. M.
Gdańsku, Sopotie i oko-
licy do wykonywania
wszelkich prac przy
stawianiu pleców, poko-
jowych i kuchennych.
przestawianiu, wykładaniu
plytami, nowobudowy,
reperacje wszelkiego ro-
dzaju, wkładanie ścian
plytami w tartakach i
łazienkach.
O zamówienia w W. M.
prosi
FR. Napierała, zdun.
Tczew, ul. Sambora 7.
Zakł. bud. pieców i kuchni.

Kolczyki

z prawdziwego złota du-
katowego. 6899
Barbaragasse 18, I p. pr.

Filja Bydgoszcz.
ul. Gdańska 164. Tel. 483.



BRAUN

KONFEKTION / HAUT

Vorstädtischer Graben 15
Narożnik ul. Fleischergasse

Na nadchodzące świętki

połączam mój
bogato zaopatrzony skład

Ubrania męskie od mk. 750, 950, 1200,
1500, 1850 do 2500.
Ubrania chłopięce od mk. 450, 575, 750,
900, 1150 do 1500.
Raglany od marek 1250, 1550, 1850 do
2400.
Ubrania tużurkowe pierwsza jakość
Cutaway's z kamizelką od mk. 2500 do 3500
Spodnie w paski od mk. 1150
Partja spodni roboczych mocny
gatunek do 2100
Obuwie męskie pierwsza jakość
szkuta mk. 190
mk. 450, 575 do 750

Ubrania na miarę z materiału pierwszej
jakości z gwarancją za dobry krój.

Biuro prawne dla spraw polskich
i tłumaczeń polsko-niemieckich
Dr. praw F. Sommer z Krakowa
GDAŃSK, Promenade 6. Godz. biur 10—1 przed pol.

Witt & Svendsen G. m.
b. H.

Tel. 556, 541 Gdańsk Tel. 556, 541

Wszelkiego rodzaju maszyny rolnicze
wielki skład części zapasowych
Wykonuje się wszelkie reperacje
po najniższych cenach

Specjalni monterzy każdego czasu.

Reprezentacji

różnego rodzaju firm poszukuje

Biuro Handlowe
Kazimierz Piotrowski, Bydgoszcz
ul. Śniadeckich 50 1 p.
— Własne składy. —

Po zeszłorocznym pożarze łaźni

SOLEC

Zakład wód mineral-
nych i kąpiei błotnych

znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie,
artretyzmie, przykurczach, chorobach skórnych,
nerwowych, będzie w nadchodzącym sezonie otwarty.
jak zwykle, od 20 maja do 20 września. Infor-
macje i prospekty wysyła Zarząd Solca pocztą
Stolica ziemi Kieleckiej.

wpracowanej na kapelusze damskie przy wysokiej
pensji poszukujemy zaraz lub od 1-szego czerwca

Bracia Karwasz, Chełmno

Telefon 45 (6875)

**Dobra
stenotypistka**

potrzebna w większym
przedsiębiorstwie w Gdań-
sku. Oferty pod nr. G. 600
do Gazy Gdańskiej.

Kucharka

która już w restauracji
pracowała potrzebna od
1 lub 5 czerwca. 6885
Hotel Orłowski.
Gdynia n. Bałtykiem.

Przemysł - Rzemiosło

Import - Eksport

Handel - Rolnictwo

Pomorska Hurtownia Manufaktur

H. Szulc

w Chojnicach, ulica Dworcowa nr. 9.

Pocztowe Konto Czek. 202647. — Konto bankowe:
Warszawski Bank Kredytowy w Chojnicach — War-
szawski Bank Handlowy w Łodzi.
Telefon nr. 20. — Skrytka pocztowa nr. 36.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić
Szan. Klientele, iż z dn. 29 maja r. b. pod
wyżej wskazaną firmą otwieram **filję** w
Kościerzynie przy ul. Gdańskiej
nr. 21.

Staraniem mojem będzie i tu uzyskać
zaufanie Szan. Klienteli miasta Kościerzyny
i okolic, którem się cieszę w Chojnicach.

Zaznaczam iż filja moja w Kościerzynie
również będzie suto zaopatrzona w wszy-
stkie towary bławatne jak i konfekcje po
cenie bardzo przystępnej.

Sprzedaję hurtownia i detalicznie. Po-
lecając się łaskawej pamięci Szan. Klienteli,
kreślę się

z poważaniem
H. Szulc.

6858



Gdańskie pióro pocztowe
(Postfeder)
jest najlepsze
w świecie

Na eksport

ofiaruję szczególnie moje słynne stalówki

„Danziger Postfeder“

szare, nowozłote i złote.

Na życzenie służymy wzorami.

J. H. Jacobsohn, Hoff.

Gdańsk, Heiligegeistgasse 120-21.

Hurtownia papieru, papier i artykuły piśmienne.

założona 1856 w r.

Jurkiewicz & Meier

T. z o. p.

Biurowisko architektoniczne i budowl.

Sopot

Gdańsk

Waldenstr. nr. 1-7 Stadtgraben nr. 6 VI

Tel. 700.

Tel. 6306.

Poleca się do wykonania wszelkich prac
w zakresie budownictwa i archi-
tektury wewnętrznej.

Polski Dom Handlowy

w Grodnie, Brygidzka 7

Adr. telegraficzny: Grodno, Polhandel

Dostarczamy w każdej ilości

**drzewo opałowe, budulec
i podkłady dębowe**

Regelmässiger Sammelverkehr
nach

**Lodz und
Warschau**

wöchentlich zweimal nach Bedarf.

Güteranmeldung erbeten

„Intrag“

Internationale Transport-Gesellschaft G.m.b.H.

Danzig

Gr. Gerbergasse 11-12

Telefon 5826 und 6104.

Staly zbiorowy przewóz towarów
do

**Łodzi i
Warszawy**

w razie potrzeby dwa razy tygodniowo

Zgłoszenia uprasza

„Intrag“

międzynar. Tow. Transp. Spka z o. o.

Gdańsk

Gr. Gerbergasse 11-12

Telefon 5826 i 6104.

685

Lucjan Turzyński i Ska. T. z o. por.

Gdańsk, Hundegasse 113 | Poznań, Plac Wolności 14

Tel. 3511. Adr. tel.: Tuco T. 1641. A. t.: Turzyński.

Import artykułów spożywczych i towarów kolo-
nialnych. Eksport mączki ziemianacznej, chmielu itd.

Ziemniaki.

MASZYNY DO PISANIA

różne systemy, małe i duże oferuje i z pol-
skimi czcionkami, z tutejszego składu

OTTO SIEDE, Neugarten 11

Telefon 5772.

MEBLE

POKOJE MĘSKIE

SYPIALNIE

z marmurem włoskim

WADALNIE

bardzo elegancko

wykonane wykwinne lub pojedyncze
po korzystnych cenach fabrycznych

Kunst-Möbel-Fabrik

„HANSA“

Skład: Breitgasse 53

ele fon 1895



Przy fabryce chem.

VERUM

T z o. p.

Bydgoszcz,

Poznańska 4.

Tel. 981

znanej z dobroci wyra-
bianych budyni, pro-
szku do pieczenia, ko-
rzeni mielonych, farb-

ki do bielizny i różnych proszków.
otwar dział wyrobów

artystyczno malarskich

Plótna properowane (szpachtlowane) olejne i pół kre-
dowe różnych szerokości, kartony wyprawiane, blei-
tramy, farby olejne i w tubach i t. p. (RPB 216)

GÓRNY ŚLĄSK!!

Kupujemy

dla Górnego Śląska wszelkie produkty rolne zboże chlebowe,
makę ziemniaki i t. d.

Polecamy do natychmiastowej dostawy:

węgle, koks żelazo, stal, sztuczne nawozy i wszelkie inne
chemikalia!

Przyjmujemy komisowo

(P. B. 216)

wszystkie towary niezbędne dla Górnego Śląska, załatwiamy
wszelkie kupieckie transakcje, im- i eksportowe. Urządziliśmy
dział pośrednictwa kupna i sprzedaży wszelkich nieruchomości
mamy wielki wybór wszelkiego rodzaju nieruchomości wie-
skich i miejskich, fabryk, hut, handli wszelkich branż i przed-
siębiorstw przemysłowych. Zgłosz. upr. się przesłać pod adr.:

DOM HANDLOWY „ELES“ właśc. Leon Szybalka

KATOWICE (Katowitz) ul. Hottela Hottelstr. 50 Tel. 434.

Poczt. konto czek. 46 444 Wrocław. Skrytka poczt. (Postschiff) 130.

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe

„LASMET“

Sp. Akc. w Warszawie, Nowy Świat 46

Adres telegr.: „LASMET“ (133b)

Oddział w Bydgoszczy, Gdańska nr. 29

Tartaki

w Bydgoszczy i st. Klonowo

Cegielnia mechanicz.

w Bydgoszczy

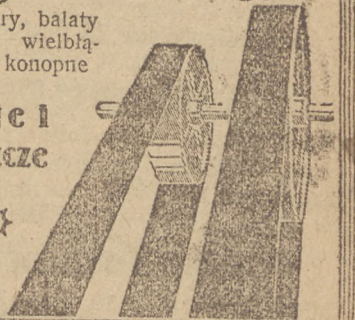
Fabryka wyrobów stolarskich w Bydgoszczy

Urządzenia bluzowe, artykuły budowlane,
drzwi, okna, posadzki, podłogi, sprzedaż
zwykłych materiałów drzewnych.
Oferuję na życzenie.

Pasy transmisyjne

ze skóry, balaty
szerści wielbłą-
dziej, konopne

oleje i
tłuszcze



Techniczne urządzenia do przetworzenia
wieloletnich surowców

OTTO WITSE

BYDGOSZCZ

Telefon 455

Drobne ogłoszenia

Oddziału Informacyjnego

„Gazety Gdańskiej“

Poszukujemy większej ilości

terpentynu rektyfikowanego.

Poszukujemy większej ilości

BENZOLU

Poszukujemy:

Żelaznego baraku (Wellblech-
barack) kompletnego z drzwiami,
oknami, ścienkami, uszczelnieniami, z
młotem, rozmiar: 20 do 30 metr.
długości, 6 do 12 metr. szerokości.

Poszukujemy:

Maszyny parowej 150-180 HP. z
kompensacją do tego odpowiednie
dwa kotły wodnorurkowe, kom-
pletne, o wysokim ciśnieniu, z
certyfikatem. Komplet może być
używany w dobrym stanie.

Poszukujemy:

1 km. kolejni wąskotorowej 11.
szyn o profilu 10 mm, rozpię-
tość toru 600 lub 700 mm. z pro-
grami stolarskimi, laszami i sru-
dami, używane, w dobrym stanie.
Długość szyn 4-6 metr.

Poszukujemy:

Maszyny do obróbki drzewa (uży-
wane w dobrym stanie) i metalu
heblarki do drzewa i metalu,
scheping, mły taśmowe 600-
700 o kół.

Poszukujemy:

1 szeping o skoku 400-500 mm.
nowy lub używany : kółka pras
frukcyjnych, ciężkich, amaru-
kańskich lub wiedeńskich : kółka
matych (kółkusetlitrowych) zbiorni-
ków na benzynę : parkan ze-
lazo kółkusetlitrowy metr. bież.

Mamy do oddania

Kółka wagonów Hleju kostnego
półpełnego loco Gdańsk : Wich-
sze ilości materiałów ubrani-
owych : Około 1000 kop dębo-
wych Hlepek prima dług. 36-105
cm. 1/2-1/4 grub. zupełnie suche.
loco Gdańsk.

Mamy do oddania

14 wodnych i ziemnych żelaznych
zbiorników prostokątnych i okrąg-
łych o różnych pojemnościach.

Zgłoszenia należy skierować do Oddziału
Informacyjnego „Gazety Gdańskiej“.

Danziger Stadttheater

(Gdański teatr miejski)

Dyrekcja: Rudolf Schaper.

W sobotę, dnia 27-go maja br.
wieczorem o godz. 7-mej, stałe karty D 2:

Der lebende Leichnam

dramat w 12 obrazach Leona Tołstoja.

W niedzielę, dnia 28-go maja br.

Die lustigen Vagabunden

(Robert und Bertram 1-sza część)

wielka komedia z śpiewami w 6 obrazach

W poniedziałek, dnia 29-go maja o godzinie 7-mej
wieczorem, stałe karty E 2: **Carmen**. Wielka
opera w 4 aktach Georges Bizet'a.

W wtorek, dnia 30-go maja o godzinie 7-mej
wieczorem, stałe karty A 1: **Martha**. Opera
w 4 aktach.

Komunikacja parowcami

w niedzielę, dnia 28 maja 1922.

Gdańsk-Sopot-Hel

Odjazd Gdańsk-Johannis-Tor o 9 przed p.
Sopot 10 „ „

Z powrotem Hel 4 po poł.
Sopot 5,30 „ „

Gdańsk-Bohnsack

Odjazd Gdańsk o 9, 10, 1,15, 3 godz.
Bohnsack 6, 11, 3, 7 godz.

„Weichsel” A.-G.

Telefon 3148.



LICHTBILD-THEATER

LANGENMARKT NR. 2

2. Tydzień

część ostatnia i zakończenie
olbrzymiego filmu

Dr. Mabuse der Spieler

(„Inferno” — tegocześni ludzie)

Podług sensacyjnego romansu berliń-
skiego pisma ilustrowanego

Początek: 4.—, 6.10.—, 8.15.

Metropol-

Lichtspiele
Dominikswall 12.

Nał Pinkerton'a

ostat. przygoda detektywa

Der ver-

schwundene Graf.

6 bardzo sensacyjn. aktów
z Sybillą Morell i Kurtern
Middendorf.

Reichtum.

widowisko filmowe w 6
aktach podług znanego
romansu „Unser gemein-
samer Freund” Charla

! Wyborowa muzyka !

Czytajcie
GAZETĘ GDANSKĄ

w kawiarniach
i restauracjach

Stadt-Theater Zoppot.

(Sopocki teatr miejski.)

Sobota, dnia 27. maja: Zamknięty.

Niedziela, dnia 28. maja: Heines „Junge
Leiden” Obraz charakterystyczny w 3 ak-
tach A. Mels.

Künstler-Spiele

Hotel Danziger Hof

Dyr.: Alex Braune.

Kapelmistrz Weinroth.

Hansel i Hagen

Lilipuci

Rodzeństwo Winter

Tańce narod. i char.

Ethel Gard

Parodystka taneczna.



2 Helsons

Ekwilibryści

Rodzeństwo Brunnau

Arthur Flalow

Człowiek spokojny

5 nocnych metyli

Balet Offenicy

Petermann

Pies o ludzkich zwyczajach

4-ch Romanoff

Igrzyska rzymskich gladiatorów

Arco i Esmannoff

Tańce stepowe i wiorowe

Przedstaw. codziennie o 8 g., w niedzielę 2 przedst. o 4 g. pp.

KÜNSTLERDIELE

Oryg. wiedeńska kapela

Amerykański bar!

Nastrój!

Osiadłem w Toruniu
Kazimierz Pawłowski
adwokat.

Połączyliśmy nasze kancelarie
Tempski, adwokat i notariusz.
Pawłowski, adwokat.

Biuro nasze znajduje się w Toruniu,
ul. szeroka 37. Godziny konferen-
cyjne: od 4-tej do 6-tej po południu,
oprócz tego dla notariatu od 10-tej
do 12-tej przed południem. Godziny
biurowe od 8⁰⁰ do 1-szej i od 3-ciej do
6-tej. W sobotę po południu i w dni
święteczne biuro zamknięte.

POŃCZOCHY

jedwabne kolorowe i czarne
para 120.— mk.
Altstadt. Graben 111
am Holzmarkt

Variete

Wintergarten

Telefon nr. 1925

Am Olivaer Tor Nr. 10

Telefon nr. 1925

Dyrekcja: Pani Emma v. Stamaty.

Kapelmistrz: Hans Eichhorn.

Tylko jeszcze kilka dni:

olbrzymi program otwarcia

Od godz. 10-tej w nowo otwartej sali japońskiej:

Trio-Jazz-Band

Petersburski, Eichhorn i Mr. John

z współudziałem świeżo przybyłych sił kabaretowych

Libertine — Ciepła kuchnia — Diale

Hotel Centralny

Sopot, Morska (Seestrasse) nr. 39-41

Właściciel: Alojzy Senk

Telefon nr. 157

Telefon nr. 157

1-go czerwca otwarcie sezonu

Wykwintne pokoje

Pierwszorządna kuchnia francuska i warszawska

Centralna winiarnia i elegancki bar amerykański

z międzynarodową usługą

Codziennie

pierwszorządny międzynarodowy koncert artystyczny

14 solistów

2 orkiestry

14 solistów

I. Znaną kapelmistrz berliński atrakcję sezonu
MAX BUTNER

II. Sławną kapelmistrz berliński
ERICH LÜDECKE

III. Znaną międzynarodowy balet piękności
SASZY MORGOWY

10 panien

o godz. 4 herbatka **REUNION** o godz. 4 herbatka

Wstęp wolny!

Wstęp wolny!

Bez przymusu picia wina

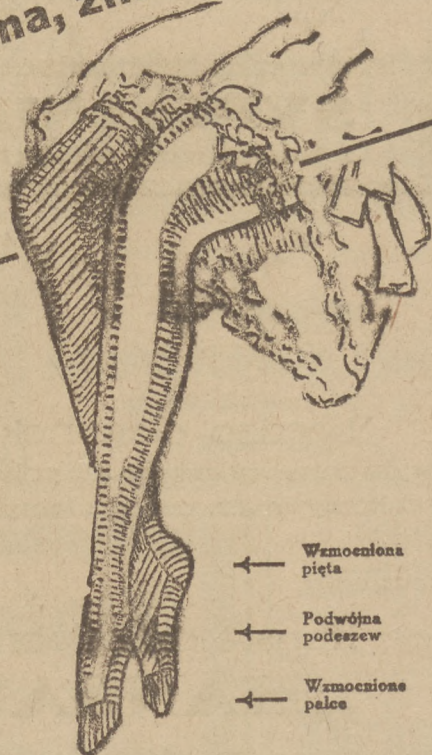
We dnie i w noc otwarty!

Ogród teatru letniego.

Strumpfhaus Gerson

Gdańsk, Heilige Geistgasse 135

Nadzwyczaj tanio
Damskie pończochy
z jedwabiu Trama, znak. gatunek



Wzmocniona
pięta

Podwójna
podeszewa

Wzmocnione
palec